

**L SESJA
RADY MIEJSKIEJ
W WOŁOMINIE
VII KADENCJI**

28 marca 2018 roku

Protokół Nr L/2018 z sesji Rady Miejskiej w Wołominie z dnia 28 marca 2018 roku

Radnych ogółem - 23

Radnych obecnych na sesji – 22 (Nieobecny radny Krzysztof Rembelski)

Listy obecności radnych, Przewodniczących Rad Osiedlowych, Sołtysów i pracowników jednostek organizacyjnych gminy stanowią załącznik Nr 1 do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Leszek Czarzasty, stwierdziwszy quorum (na sali obrad obecnych było 16 radnych. Nieobecni: Emil Wiatrak, Jakub Orych, Konrad Fuśnik, Mateusz Bereda, Maciej Łoś, Krzysztof Rembelski, Andrzej Żelezik), otworzył L sesję Rady Miejskiej w Wołominie kadencji 2014-2018 w dniu 28 marca 2018 roku o godz. 10:20. Przewodniczący obrad przywitał Zastępcę Burmistrza Edytę Zbieć, Zastępcę Burmistrza Roberta Makowskiego, Sekretarza Gminy Małgorzatę Izdebską, radnych, urzędników, przedstawicieli jednostek organizacyjnych gminy, Sołtysów, Przewodniczących Zarządów Osiedli i przedstawicieli mediów i mieszkańców.

Pkt 1

Wybór sekretarza obrad

Kandydatura radnego Adama Beredy do pełnienia funkcji sekretarza obrad została przyjęta w głosowaniu jawnym za -16 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Pkt 2

Ustalenie porządku obradach

Porządek obrad został przesłany radnym wraz z informacją o terminie sesji i projektami uchwały i stanowi załącznik Nr 2 do niniejszego protokołu.

Porządek obrad bez zmian został przyjęty w głosowaniu jawnym za – 16 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Pkt 3

Protokół z XLIX sesji Rady Miejskiej w Wołominie, która odbyła się w dniu 7 marca 2018 roku, został przyjęty w głosowaniu jawnym bez uwag za – 16 głosów, przeciw-0, wstrz.-0.

Pkt 4

Komisja Gospodarki – Bogdan Sawickiego

Komisja omawiała projekty uchwał. Uchwały uzyskały opinie pozytywną. Omawiano dwie skargi mieszkańców na działanie Burmistrza Wołomina. Zdaniem komisji skargi należy uznać za zasadne.

Komisja Bezpieczeństwa – Zbigniew Paziewskiego

Komisja procedowała projektu trzech uchwał i zostały one zaopiniowane pozytywnie.

Omawiano również prośby mieszkańców. Dotyczyły one problemu zakłócania ciszy nocnej. Na posiedzeniu komisji obecny był Naczelnik Wydziału Prewencji Komendy Powiatowej Policji w Wołominie. Radni otrzymali informację, że policji znane są te sprawy. To, co leży w gestii policji zostało wykonane. Sugerowano, żeby wszystkie kolejne przypadki zaistnienia takich zdarzeń, powinny być zgłaszane przez mieszkańców Komendzie Powiatowej Policji, a policja będzie podejmowała następne kroki.

Komisja odniesie się do prośby i sugestii jednej z mieszkanek, o przedstawienie przez radnych i sołtysów sprawozdań ze swoich prywatnych wyjazdów do instalacji związanych z gospodarką odpadami w innych miastach. Jeśli Przewodniczący Rady, w porozumieniu z działem prawnym uzna, że radni muszą pisać sprawozdania z prywatnych spotkań, to radny się do tego odniesie. Nie wie natomiast, do kogo ma takie sprawozdania kierować, czy do Pana Prezesa, czy do Pana Lecha Urbanowskiego, którego rola, jaka pełnił przy rozmowie mieszkanki z radnymi, jest dla radnego niezrozumiała. Mieszkanca miała niewiele do powiedzenia, natomiast Pan Lech Urbanowski – pracownik Urzędu Miejskiego w Wołominie, przerywał Jej i zabierał głos w sprawie – wręcz wyręczając mieszkankę. Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa prosił o poważne traktowanie posiedzeń komisji i sesji Rady Miejskiej.

Komisja wysłuchała uwag Przewodniczącej Rady Osiedla Sławek – Nowa Wieś i mieszkańców, odnośnie działalności Firmy DJChem. Na ten temat dyskutowano również na posiedzeniu Komisji Gospodarki.

Członkowie Komisji, wraz z Wydziałem Inwestycji, wizytowali budowę Parku przy Muzeum Z. i W. Nałkowskich. Radni odniosą się do sprawy w punkcie Interpelacje.

Komisja Edukacji – Adam Bereda

Komisja w okresie pomiędzy sesjami spotkała się dwukrotnie. Przedmiotem obrad było opiniowanie dwóch uchwał: w sprawie nadania Statutu Młodzieżowej Rady Miasta Wołomin i w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji dla publicznych i niepublicznych szkół, przedszkoli i innych form wychowania przedszkolnego, trybu przeprowadzania kontroli prawidłowości ich pobierania i wykorzystania oraz terminu i sposobu rozliczania wykorzystania dotacji otrzymały opinie pozytywne.

Przedmiotem prac komisji był również wniosek rodziców ze Szkoły Podstawowej Nr 7 w sprawie utworzenia możliwości, by ich dzieci z klas VII i VIII kontynuowały naukę w Szkole Podstawowej Nr 7, wbrew wcześniejszej decyzji Rady Miejskiej. Dyskusja odbyła się na dwóch posiedzeniach komisji. Przeprowadzone były spotkania z rodzicami obydwu szkół i nauczycielami. Rodzice złożyli odpowiednie wnioski i opinie, gdzie chcieliby, aby ich dzieci kontynuowały naukę. Zgodnie z tymi deklaracjami ustalono, że kontynuacja roku szkolnego w klasie VII będzie przebiegała zgodnie z art. 5 zmienionej ustawy o oświacie, czyli Rada Miejska nie będzie podejmowała uchwały odnośnie przeniesienia rocznika klas VI, jak to uczyniono w roku ubiegłym. Zostanie przygotowany odpowiedni arkusz organizacyjny, który zostanie złożony przez dyrektorów SP 7 i SP 1 do Burmistrza Wołomina w terminie do końca kwietnia. Zgodnie z ustaleniami i wnioskami rodziców 4 klasy- przyszłe klasy VII zostaną utworzone w SP 1 i dwa oddziały klas VII zostaną utworzone w SP 7.

Komisja Finansów Gminnych – Leszek Czarzasty

Przedmiotem obrad było opiniowanie projektów uchwał na tocząca się sesję. Uchwały te otrzymały opinie pozytywne.

Komisja Rewizyjna – Dominik Kozaczka

Komisja w okresie między sesjami nie spotykała się.

Przewodniczący komisji zapytał o realizację wniosków z poprzedniej kontroli przeprowadzonej przez Komisję Rewizyjną, a dotyczącej ulicy Brzozowej. Radni nie otrzymali żadnej informacji, pomimo rozmowy z Panią Burmistrz na poprzedniej sesji.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Chciał wiedzieć, czy wprowadzane do budżetu nowe zadanie na ulicy Brzozowej, dotyczy tego tematu?

Olga Ludwiniak – Naczelnik Wydziału Organizacji Urzędu

Poinformowała, że informacja dotycząca realizacji tych wniosków z kontroli, znalazła się w zadaniu „budowy sięgacza od ul. Brzozowej w rejonie ulicy Partyzantów” w odpowiedziach na zapytania radnych z poprzedniej sesji.

Pkt 5

Olga Ludwiniak – Naczelnik Wydziału Organizacji Urzędu

Odczytała informacje o realizacji uchwał rady Miejskiej w Wołominie podjętych na sesji w dniu 7 marca 2018 roku (treść informacji stanowi załącznik nr 3 do niniejszego protokołu)

Pkt 6

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Przedstawił wybrane informacje o pracy Burmistrza Wołomina w okresie między sesjami. Pełna treść sprawozdania, która została przesłana radnym w wersji elektronicznej stanowi załącznik Nr 4 do niniejszego protokołu.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

W sprawozdaniu była informacja dot. ul. Złotej. Zapytał o co chodziło?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Poinformowała, że odczytana informacja dotyczyła odcinka ul. Złotej od torów do al. Armii Krajowej. Został ogłoszony przetarg.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał, ile osób było na spotkaniu „Dźwiękodzielo” i jaki był koszt jego organizacji? Zostało to zorganizowane w ramach Budżetu Obywatelskiego. Jednak wybierając projekty, należy zastanowić się, ile to kosztuje i do ilu osób jest to kierowane. Może poza budżetem Obywatelskim można było zrobić to taniej, lepiej i więcej osób wzięłoby w tym udział.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Obiecał udzielenie odpowiedzi na piśmie.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

W sprawozdaniu była informacja o spotkaniu dot. podsumowania kontraktu Bitwy warszawskiej. Poprosił o informacje, o co chodziło?

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

W dniu 22 marca 2018 r. - Pani pułkownik Angela Reber, głównodowodząca 24TH Military Intelligence Battalion US ARMY powiedziała: „Dziękujemy za przybliżenie nam istoty Bitwy Warszawskiej, szczególnie polskiego kontrataku, mającego na celu bezpieczeństwo Europy”. Amerykańscy żołnierze stacjonujący w Niemczech przyjechali do Ossowa. Przewodnikiem grupy był generał John Smales, z którym Instytucja Kultury Ossów Wrota Bitwy Warszawskiej 1920 roku współpracuje po raz kolejny. „Polska to odważny kraj”, „Podtrzymujcie pamięć”, „cudowne spojrzenie na aspekty religijno-historyczne”, :”Dobra

robotą. Nie mogę się doczekać nowej wystawy na 2020rok” - takie słowa zapisali goście po spotkaniu w Centrum Informacji Turystyczno-Historycznej w Ossowie. Żołnierze przyjechali do Europy m.in. z Teksasu, Arizony, czy Georgii. Generał John Smales zadeklarował, że do Ossowa przywiezie jeszcze w tym roku kolejne grupy.

Eugeniusz Dembiński – radny

Pochwalił sposób realizacji inwestycji na ul. Mickiewicza w Wołominie – ładnie i szybko. Uważał, że należy wyciąć drzewo rosnące na tej ulicy przy posesji nr 73.

W sprawozdaniu była informacja o wykonaniu dokumentacji na bieżnię na OSIR Huragan. Radny prosił o więcej informacji.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Zapisała sprawę drzewa z ul. Mickiewicza.

Odnosnie dokumentacji na bieżnię, w uzupełnieniu powiedziała, że w dniu 5 kwietnia będzie otwarcie ofert, jakie wpłynęły na wykonanie dokumentacji na tę bieżnię.

Zbigniew Paziewski – radny

W sprawozdaniu była informacja o wpływie oferty na ul. Krymską. Prosił o wyjaśnienie.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Informacja dot. ul. Krymskiej była odnośnie modernizacji i rozbudowy oświetlenia. W ulicy Krymskiej w Ossowie, na odcinku betonowym będzie budowane oświetlenie. Informacja dotyczyła otwarcia ofert i czynności przetargowe są w toku. W najbliższym czasie zostanie wybrany wykonawca.

Mirosław Bieńczyk – radny

Zapytał, co kryje się pod hasłem „Budowa ul. Długiej”?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Tak jak wcześniej radnego informowała, jest przygotowywana cała specyfikacja na budowę ul. Długiej, obydwu odcinków. Jest już w Wydziale Zamówień Publicznych, a po okresie świątecznym ukaże się na BIP.

Mirosław Bieńczyk – radny

Podobne pytanie radnego dotyczyło ul. Przytorowej.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Wyjaśniła, że w przypadku ul. Przytorowej kończona jest dokumentacja na parking. Przez wojewodę procedowana jest decyzja celu publicznego na budowę tego parkingu. Natomiast do końca marca zostanie złożona dokumentacja do Starostwa, jeśli chodzi o drogę – wniosek o zezwolenie na realizację inwestycji drogowej.

Mirosław Bieńczyk – radny

Chciał wiedzieć, czy jest porozumienie z kolejną?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Jeśli chodzi o samą ulicę Przytorową, to tam gmina nie ma problemu. Ze sprawą parkingową przy tej ulicy rozmowy z kolejną są w trakcie. Decyzja celu publicznego jest niezależna od kwestii dogadania się z PKP. Dokumentacja jest uzgodniona przez spółki i w tej chwili jest procedowana decyzja celu publicznego, ponieważ ten parking mieści się na terenie zamkniętym i na tych terenach wszelkie decyzje są w gestii wojewody.

Piotr Sikorski – radny

W mediach społecznościowych zastępca Burmistrza Edyta Zbieć poinformowała, że odbyło się spotkanie z PKP i są jakieś nowe ustalenia.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Powiedziała, że to było nieformalne spotkanie, gdyż przedstawiciele PKP byli w Zielonce. Zostało im trochę czasu i przyjechali do Wołomina. Pani Burmistrz Edyta Zbieć zapewne poinformuje radnych o przebiegu tego spotkania.

Piotr Sikorski – radny

Na posiedzeniu Komisji bezpieczeństwa byli obecni mieszkańcy ul. Parkowej w Wołominie. Otrzymali zapewnienie od Naczelnika Wydziału Gospodarki Komunalnej Piotra Mystkowskiego, że tam zostanie dowiezione kruszywo i droga zostanie wyrównana. Natomiast radny zapytał, na jakim etapie jest projektowanie budowy tej ulicy?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Poinformowała, że projektowanie tej ulicy jest zakończone. Uzyskiwanie decyzji ZRID jest w końcowej fazie procedowania.

Tomasz Kowalczyk – radny

Poinformowano, że nastąpiły pewne uzgodnienia z Komendą Powiatową policji w temacie programu Bezpieczny Wołomin. Radny zapytał, czy Komisja Bezpieczeństwa zostanie oficjalnie powiadomiona, na czym polega ten program i o jego szczegółach?

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Obiecał zorganizowanie spotkania w pierwszych dniach po świętach. Trzeba coś przygotować, żeby można było z tym zapoznać radnych. Komisja Bezpieczeństwa Rady Miejskiej w Wołominie będzie w tym uczestniczyła w pierwszej kolejności.

Tomasz Kowalczyk – radny

Zapytał, czy zostało już podpisane jakieś porozumienie, czy gmina podjęła jakieś zobowiązania w tej kwestii?

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Wszystko, co będzie można zrobić, będzie możliwe po uzyskaniu zgody Rady Miejskiej.

Przewodniczący Rady zarządził przerwę w obradach do godz. 11:50.

Po przerwie kontynuowano realizację porządku obrad.

Pkt 7

Interpelacje i zapytania radnych

Treść odpowiedzi na zapytania radnych z poprzedniej sesji stanowią załącznik nr 5 do niniejszego protokołu.

Robert Kobus – radny

Na ulicy Szkolnej została wybudowana sieć kanalizacyjna. Radny zapytał, czy tam są już wykonane wszystkie odbiory tej sieci?

Paweł Solis – Prezes PWiK

Powiedział, że inwestycja budowy kanalizacji na ul. szkolnej jest wykonana, a obecnie trwają odbiory, i w ciągu miesiąca protokoły zbawczo odbiorcze powinny być gotowe.

Następnie nastąpi oddanie do użytkowania. To było wspólne zadanie na ul. Szkolnej, Zakładowej i Rzymskiej w Majdanie.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Chciał wiedzieć, dlaczego na sali obrad nie ma pracowników urzędu i czy na sesji pojawi się przedstawiciel organu wykonawczego?

Robert Kobus – radny

Według informacji uzyskanej w sprawozdaniu Burmistrza, została podpisana umowa na konserwację oświetlenia ulicznego. W związku z tą informacją, radny zadał pytanie odnośnie odpowiedzi na interpelację, jaka składał do urzędu na koniec grudnia 2017 roku. Chodziło o wymianę źródeł oświetlenia ulicznego na ul. Piłsudskiego, na odcinku pomiędzy skrzyżowaniami z ul. Lwowską i z ul. Gdyńską. Chodziło o wymianę z oświetlenia sodowego na ledowe. Ta interpelacja trafiła do gminy i do Starostwa, jako zarządzającego drogą. Starostwo udzieliło odpowiedzi, że oświetlenie jest w gestii gminy, a oni przychylają się do tego pomysłu. Natomiast odpowiedź z gminy brzmiała, że do sprawy powróci się po podpisaniu umowy na konserwację oświetlenia ulicznego i wtedy temat będzie mógł być zrealizowany. Skoro jest informacja o podpisaniu umowy, to radny zapytał, kiedy może liczyć na realizację tego wniosku?

Drugie pytanie dotyczyło ul. Wiosennej. Chodziło o niezabezpieczone ubytki w nawierzchni jezdni po budowie przyłączy do budynków wznoszonych przez deweloperów. Jeżeli coś zostało w tym temacie już wykonane do dnia sesji, to będzie można uznać temat za nieaktualny.

Radny poprosił o rozwinięcie punktu ze sprawozdania: „Negocjacje ws. udzielenia zamówienia na odprowadzanie i zagospodarowanie wód deszczowych z terenu dróg i chodników gminnych”. Jak wiadomo, wszystkie wody opadowe płyną do sieci deszczowej i dlatego ta informacja nie jest do końca zrozumiała.

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Prosiła o przekazanie zadanych pytań na piśmie. Odpowiedzi zostaną udzielone.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał, dlaczego pracownicy urzędu, w tym z Wydziału Gospodarki Komunalnej, nie mogą uczestniczyć w sesji rady Miejskiej?

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Wyjaśniła, że ze względu na obciążenie pracą i nieobecności pracowników w Wydziale Gospodarki Komunalnej ze względów chorobowych, prosiła radnych o przekazanie pytań w formie pisemnej. Odpowiedzi zostaną przygotowane. Po to, żeby wszystko szło zgodnie z planem i harmonogramem, a radni nie mieli zastrzeżeń, że miasto nie jest sprzątane, trawniki nie są koszone, to pracownicy muszą zajmować się przede wszystkim bieżącą pracą.

Mirosław Bieńczyk – radny

Zapytał, na jakim etapie jest przygotowanie przetargu dot. ul. Turystycznej?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Gmina oczekuje na uprawomocnienie się decyzji zezwalającej na realizację tej inwestycji. W kolejności będzie przygotowywany przetarg. Na uprawomocnienie decyzji należy poczekać ok. dwóch tygodni.

Mirosław Bieńczyk – radny

Prosił o poprawę przejezdności na ul. Ręczajskiej w Duczkach. Stan nawierzchni tej ulicy jest katastrofalny. Buses komunikacji miejskiej mają utrudniony przejazd.

Leszek Czarzasty -Przewodniczący Rady Miejskiej

Zwracając się do Prezesa PWiK, zapytał, na jakim etapie jest inwestycja budowy kanalizacji na ul. Długiej w Duczkach?

Paweł Solis – Prezes PWiK

Poinformował, że inwestycja na ul. długiej jest na etapie przetargu ogłoszonego na stronie PWiK. Do dnia 11 kwietnia zbierane będą oferty. Uzgodniony został harmonogram prac z Gminą Wołomin. To jest inwestycja realizowana wspólnie. PWiK buduje kanalizację, jako pierwszy etap. Następnie gmina będzie realizowała pierwszy etap budowy drogi. Jest nadzieja, że przetarg na budowę kanalizacji zostanie rozstrzygnięty do końca kwietnia.

Leszek Czarzasty -Przewodniczący Rady Miejskiej

Jeśli przetarg zostanie rozstrzygnięty z końcem kwietnia, to kiedy jest planowane wprowadzenie wykonawcy na budowę?

Paweł Solis – Prezes PWiK

Wykonawca powinien wejść w ciągu 30 dni, od chwili podpisania umowy. Daje się czas na uzyskanie zgody na organizację ruchu. Nie powinno być problemów, bo jest to droga gminna, gruntowa. Na drogach powiatowych i wojewódzkich te procedury trwają dłużej.

Leszek Czarzasty -Przewodniczący Rady Miejskiej

Chciał też wiedzieć, jaki jest termin wykonania inwestycji?

Paweł Solis – Prezes PWiK

Odpowiedział, że ok. 110 dni tj. ok. 3 miesięcy, co oznacza koniec lipca/sierpnia inwestycja powinna być zakończona. Chodzi o to, żeby budowa drogi rozpoczęła się w lipcu/sierpniu.

Leszek Czarzasty -Przewodniczący Rady Miejskiej

Zapytał, czy jeżeli PWiK rozpocznie realizację inwestycji w maju, to czy urząd będzie mógł ogłaszać wtedy przetarg?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Odpowiedziała, że ten przetarg będzie ogłoszony w kwietniu. Natomiast kwestię wejścia na budowę i kolejności robót, to w SWiZ są takie zapisy, które uzależniają wejście wykonawcy budowy ulicy od zakończenia robót przez PWiK.

Paweł Solis – Prezes PWiK

Również PWiK wpisało do SIWZ obowiązek uzgodnienia z gminą terminów i etapów realizacji i kolejności wejścia na teren inwestycji, by nie było wątpliwości, że ktoś nie wiedział lub nie uzgodnił.

Robert Kobus – radny

Poprosił Prezesa PWiK o wyjaśnienie tematu negocjacji dotyczących zamówienia na odprowadzanie i zagospodarowanie wód deszczowych.

Paweł Solis – Prezes PWiK

Poinformował, że PWiK prowadzi negocjacje z gminą. Wszystkie kanalizacje deszczowe, kratki deszczowe, wody odprowadzaniem, jak i odprowadzanie złożeń piasku PWiK robiło w roku ubiegłym. Również w roku bieżącym PWiK przedstawiło ofertę, która wynika z cennika, jak i z ilości metrów. Te stawki się zmieniają, ponieważ gmina buduje wiele ulic, które są wyposażone w kanalizację deszczową. Zlewnia wód deszczowych dotyczy tylko kanalizacji deszczowej zamkniętej. Natomiast gmina realizuje zadanie własne konserwuje wszystkie rowy odkryte, nawet te w których płynie woda z kanalizacji deszczowej tj. rowy melioracyjne.

Tomasz Kowalczyk – radny

Był zdumiony faktem, że otrzymał większość odpowiedzi na pytania, jakie zadał na poprzedniej sesji. Pochwalił, że nastąpiły pozytywne zmiany, choć zauważył nieobecność osób, które powinny być na sesji. Radny nie otrzymał jedynie odpowiedzi na temat korespondencji ze starostwem w temacie kryterium wykupu gruntów pod ulice Kasprzykiewicza/Matarewicza/Hallera. Otrzymał natomiast wszystkie dokumenty odnośnie ul. Krymskiej. Poprosił więc ponownie o informacje dotyczące ulic Kasprzykiewicza/Matarewicza/Hallera

Dominik Kozaczka – radny

Zadzwoił do Niego mieszkańców, który był ze skargą na poprzedniej sesji Rady Miejskiej. Był zły, bo Jego syn aplikował do pracy w Straży Miejskiej. Został wybrany, skierowany na jakieś szkolenie i badania, ale po skardze na sesji, że Jego sprawa nie jest odpowiednio załatwiana, to synowi podziękowano za pracę. Radny zapytał, czy to jest prawdą?

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Nie zajmuje się naborem pracowników do Straży Miejskiej, ale zadane przez radnego pytanie skieruje do Komendanta z prośbą o wyjaśnienie. Wspomniany mieszkaniec próbuje załatwić swoje sprawy za pośrednictwem Rady Miejskiej. Zastępca Burmistrza uważał, że pierwszą osobą, do której powinien się zwrócić, jest Komendant Straży Miejskiej i do niego osoba, której to dotyczy, powinna się zwrócić.

Dominik Kozaczka – radny

Prosił o wyjaśnienie sprawy na piśmie.

Kolejne pytanie dotyczyło ronda na drodze wojewódzkiej ul. Aleja Niepodległości/ul. Szosa Jadowska. Radni dyskutowali o tym rondzie przez całą kadencję. Z biegiem lat, to rondo zamieniło się na skrzyżowanie zmodernizowane, a obecnie mówi się, że to skrzyżowanie nie będzie też modernizowane przez województwo. Radny chciał się dowiedzieć, jak obecnie wygląda sytuacja i jakie działania podjęła gmina Wołomin, żeby powstało rondo, które jest najbardziej oczekiwanym rozwiązaniem problemu na tym skrzyżowaniu?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Odpowiedziała, że na wspomnianym skrzyżowaniu nie będzie rondo, lecz zmodernizowane skrzyżowanie ze światłami i prawoskrętami. Jest to procedowane i projektowane przez MZDW. W drugim kwartale 2018 roku jest przewidywany termin opracowania dokumentacji projektowej i uzyskania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej.

Leszek Czarzasty -Przewodniczący Rady Miejskiej

Zapytał, co się zadziało, że tam nie może być rondo?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Radni byli na spotkaniu z Dyrektorem MZDW, który wyjaśniał wtedy dlaczego. Informację szczegółowa z tego spotkania Pani Naczelnik przygotowuje dla radnych na piśmie.

Dominik Kozaczka – radny

Jeżeli to jest z przyczyn technicznych, to radny przypomniał, że Pani Burmistrz w 2015 roku, oskarżyła władze poprzedniej kadencji i radnych, że tego tematu nie załatwili, a Ona to załatwiła. Jak pokazuje czas, to były tylko puste słowa.

Radny chciał uzyskać informacje odnośnie przejść podziemnych. Przez trzy lata podawana była informacja, że nie można budować tych przejść. Pani Burmistrz informowała radnych, że tam jest trwałość projektu. Gdy wreszcie pisma z urzędu wyszły, to się okazało, że budować można, tylko kolej nie chce do tego dołożyć swoich pieniędzy, tylko oczekuje na sfinansowanie inwestycji przez samorząd lub inne instytucje.

Gdy radni podejmowali uchwały intencyjne, to chcieli małymi krokami przybliżyć się do realizacji tych przejść. Przyszły odpowiedzi z kolei. Radny zapytał, co jest planowane i jak, żeby z tym tematem w przyszłej kadencji można było ruszyć. Temat został poruszony, pierwsze kroki zostały zrobione, ale temat ucichł i nic się nie dzieje. Radny zasugerował, że tak jak zamierzano przy podejmowaniu uchwały intencyjnej, przedstawiciele Rady Miejskiej powinni pojechać na rozmowy do PKP. Może należy porozmawiać z kierownictwem Kauflandu, czy są w stanie dołożyć jakieś środki do budowy tego przejścia. Stwierdził, że należy podejmować jakieś działania, by w przyszłej kadencji wybudować choć jedno przejście.

Leszek Czarzasty -Przewodniczący Rady Miejskiej

Wytłumaczył, że zgodnie z podjętą uchwałą wystosował pisma do tych wszystkich instytucji, ale nie otrzymał żadnej odpowiedzi. W związku z tym zamierza ponowić wnioski.

Robert Kobus – radny

Zgodził się ze słowami radnego Dominika Kozaczki. Oprócz tego, że radni złożyli uchwałę intencyjną w sprawie budowy tych trzech dodatkowych przejść podziemnych: Wołomin – ul. Piłsudskiego, na wysokości sklepu Kaufland i w Duczkach/Zagościńcu, to radni Piotr Sikorski i Robert Kobus w czerwcu 2017 roku złożyli interpelację w sprawie budowy przejścia podziemnego w świetle ul. Piłsudskiego, oraz wejścia na perony. Radny pochwalił działanie Naczelnik Wydziału Inwestycji, która szybko i sprawnie wykonała wstępną koncepcję, w którym miejscu te przejścia miałyby się znajdować oraz wejście na perony. Zostało to przesłane do zarządu kolei do Warszawy. Odpowiedź wpłynęła do urzędu w październiku, adresowana do Urzędu Miejskiego w Wołominie. Tam jasno napisano, że władze kolei pozytywnie oceniają koncepcję przedstawioną przez Urząd Miejski i proszą o dalsze kroki, czy o pobranie podkładów geodezyjnych z Biura Geodezji PKP i wykonanie na tym koncepcji i projektu, tak, żeby można to było realizować. Radny zapytał, czy od października cokolwiek się z tym działo? Czy wystąpiono do kolei o te dokumenty?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Wyjaśniła, że nie są to dokumenty, które kolej udostępni gminie. Musi być tytuł inwestycyjny, który umożliwi realizację takiego zadania. Musi być wykonana bardzo dobra analiza kosztów. Żadnych map na zwykłe pismo kolej nie udostępnia. Koncepcję można opracowywać, zlecając to projektantom. To jest przejście, które wymaga bardzo poważnego podejścia. Cała infrastruktura kolejowa, która tak jest bardzo drogim

zamierzeniem i wymaga analizy.

Na sesję przybył radny Emil Wiatrak godz. 12:25

Dominik Kozaczka – radny

Zgodził się, że taka inwestycja jest drogim zamierzeniem. Jednak problem w samorządzie polega na tym, że radni o czymś mówią, coś zainicjują, ale potem nie ma finalizacji sprawy. Finalizacja może polegać na stwierdzeniu, że gminy na coś nie stać lub problemy techniczne przerastają możliwości gminy. W drugim kierunku, można podjąć decyzję, że zaczyna się od jednego z przejść, a potem sukcesywnie będą realizowane przejścia 2 i 3, i sprawa posuwa się małymi kroczkami do przodu. Obecnie wygląda to tak, że coś jest zrobione, potem przez pół roku nic się nie robi. Nic nie idzie do przodu. Zwracając się do Pani burmistrz która poinformowała w internecie, że odbyły się dwa niezapowiedziane spotkania z koleją, zapytał, czy podczas tych spotkań Pani Burmistrz rozmawiała o tych przejściach?

Edyta Zbieć – zastępca Burmistrza

Uważała, że nie warto mieszać wielu spraw naraz, a załatwić jedną sprawę pozytywnie. Wspomniane spotkanie było nieformalne. Przedstawiciele PKP S.A. i przedstawiciele PKP Nieruchomości byli w Kobyłce, gdzie załatwiali jakieś swoje sprawy. Przy okazji doszło do nieformalnego spotkania z przedstawicielami gminy Wołomin. Zdaniem Zastępcy Burmistrza będzie to owocne spotkanie, bo zapoczątkowało pewien proces, wysyłane są pisma i konsultowane są pewne sprawy. Sądzi, że finał tej sprawy będzie taki, że gmina uzyska użyczenie tego terenu przykolejowego, a nie wydzierżawienie na realizację tych inwestycji gminnych. Tym samym zaoszczędzi się pieniądze, których gmina tak naprawdę nie ma. Proponowano cenę dzierżawy za 1 zł/m² terenu przykolejowego na inwestycję gminną. Taka była pierwsza propozycja PKP Nieruchomości. Natomiast, w związku z tym, że gmina chce nawiązać do istniejącej infrastruktury kolejowej, co usprawni dowóz pasażerów do tej infrastruktury, bo będzie tam zajezdnia autobusowa, postój taksówek i parkingi dla samochodów. Pierwsze pisma zostały już wysłane i niedługo będzie potwierdzenie, że ten teren zostanie gminie oddany w formie użyczenia.

Dominik Kozaczka – radny

Chciał wiedzieć, kiedy można spodziewać się jakichś efektów tych działań?

Edyta Zbieć – zastępca Burmistrza

Ma nadzieję, że do końca kwietnia będzie miała jakieś informacje o tym użyczeniu. Trzeba to wiedzieć przy realizacji unijnych pieniędzy, gdy gmina je dostanie.

Dominik Kozaczka – radny

Zapytał, jakie będą koszty tego użyczenia ? Kiedy zostanie rozwiązana sprawa zasypanych schodków?

Edyta Zbieć – zastępca Burmistrza

Użyczenie jest bezpłatną formą udostępnienia nieruchomości.

Cały czas prowadzi rozmowy na temat infrastruktury przykolejowej, na peronach, terminu rozwiązania tematu ze schodkami na peron, choć nie o wszystkich takich rozmowach informuje radę. PKP obiecali, że niedługo sprawa wejścia na peron zostanie rozwiązana. Miała nadzieję, że nastąpi to do końca kwietnia.

Dominik Kozaczka – radny

Chciał wiedzieć co z wejściem na perony z drugiej strony? Miały tak być wykonane jakieś drzwi w ekranach.

Edyta Zbieć – zastępca Burmistrza

Uważała, że z drzwiami jest problem, bo gdy one powstaną, to mieszkańcy będą robili sobie jakieś skróty przez tory. Jest obawa, że to może doprowadzić do tragedii, gdyż ludzie czasami zachowują się irracjonalnie.

Dominik Kozaczka – radny

Stwierdził, że kolej wykonała te ekrany dźwiękochłonne nie w pełni. Na wysokości sklepu Kaufland tych ekranów brakuje i ludzie przechodzą przez tory i tam jest bardzo niebezpiecznie.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Wyjaśniła, że ekrany są wybudowane zgodnie z decyzją środowiskową, która określała miejsca ekranów. Zostało wysłane pismo do PKP i do PKP Nieruchomości, z prośbą o informacje, czy ten teren zostanie zabezpieczony? W bieżącym roku będzie wykonywana analiza porealizacyjna. Jeśli z tej analizy wyjdzie, że te ekrany należy dobudować, to one zostaną dobudowane. Jednak nie ma takiego obowiązku, żeby stawiać jakiegokolwiek bariery wzdłuż torów.

Dominik Kozaczka – radny

Prosił, by podczas wykonywania wspomnianej analizy, przedstawiciele gminy zawnioskowali, by niektóre ekrany były przezroczyste, np. w Zagościńcu. To bardzo poprawiłoby bezpieczeństwo.

Edyta Zbieć – zastępca Burmistrza

Temat dotyczący przezroczystych ekranów w Zagościńcu był omawiany jako pierwszy. Jednak PKP twierdzi, że takie ekrany i tak staną się nieprzezroczyste, bo zabrudzą się od środka, a nie ma kto ich myć. Oprócz tego stojące tam słupy scalają się w jedno. Stojący na przejeździe widzi tylko słupa, a widoczności nadal nie ma. Była też opcja zainstalowania lustra, ale okazało się, że będzie ono oślepiło maszynistę. Trzy różne wersje wyjścia z tej sytuacji okazały się nie do końca idealne.

Dominik Kozaczka – radny

Uważał, że dla bezpieczeństwa, umycie kilku ekranów gmina mogłaby wziąć na siebie. Wyjaśnił, że pytania i zastrzeżenia biorą się z tego powodu, że kwestii związanych z modernizacją linii kolejowej jest bardzo dużo. Radni na spotkania z koleją nie są zapraszani i nie ma konkretnych sprawozdań, o czym była mowa i co ustalono na danym spotkaniu. Dlatego pytania się pojawiają i będą pojawiały się w większej ilości.

Robert Kobus – radny

Uzupełnił temat przerw w ekranach. Taki temat pojawił się na forum internetowym. Chodziło o pozostawione odcinki, przy Osiedlu Nafta, potem przy stacji Wołomin – Słoneczna, jak również przy wejściu z ul. Piłsudskiego. Radny kontaktował się z przedstawicielami PKP PLK i ze Strażą Ochrony Kolei. Po kilku telefonach wytłumaczono radnemu, że brak tych ekranów to są korytarze ratunkowe. Tam te przerwy nie będą uzupełniane przez ekran. Co kilkaset metrów musi być korytarz ratunkowy i dlatego te przerwy w ekranach istnieją. Wypadło tak niefortunnie, że przerwa znajduje się

naprzeciwko osiedla, ale tak wyszło z projektu.

Piotr Sikorski – radny

To co powiedział radny Robert Kobus, jest poruszeniem ciekawego tematu. Zastępca Burmistrza powiedziała, że schodki od strony ul. Piłsudskiego spowodują przeskakiwanie podróżnych, przyjeżdżających z Warszawy dla skrócenia sobie drogi. Teraz też będą sobie skracali drogę. Radny uważał, że dobrze by było, żeby temat schodków powrócił.

Przypomniał, że prosił, aby poza tymi tematami dotyczącymi przejścia terenów, poruszyć w rozmowach temat i zapytać, czy tunel, który byłby w ul. Piłsudskiego, byłby możliwy z wybudowaniem wejścia na ten peron z Warszawy. Chodzi o to, żeby gmina wiedziała, nad czym ma się pochylać i zaplanować budowę tych ewentualnych przejść, ale wiedząc, co w tym konkretnym przejściu można zbudować i czy to może być tylko przejście na drugą stronę, czy wraz z sięgaczem będącym wejściem na peron.

Leszek Czarzasty -Przewodniczący Rady Miejskiej

Jeśli warunki techniczne pozwalałyby na to, ale trzeba odczekać 5 lat związania z projektem, to można zaplanować przejście z wypustem przygotowanym do wybudowania w przyszłości wejścia na peron. Nie rozumiał natomiast tłumaczenia, dlaczego schodki z drugiej strony peronu spowodują, że ludzie będą przechodzili przez tory, skoro tam dalej i tak nie ma ekranu. Te schodki można wyprowadzić bezpośrednio z peronu na chodnik z drugiej strony i nie będzie możliwości zejścia. I tak trzeba by było z tego peronu zeskoczyć, tak jak to jest w tej chwili, żeby przejść na drugą stronę.

Piotr Sikorski – radny

Ktoś już poruszał problem, że podróżni przyjeżdżający z Warszawy na peron, przeskakują na peron bliżej ul. Piłsudskiego i schodzą na ul. Piłsudskiego tym niezagrodzonym terenem. Radny uważa, że jeśli powstaną te schodki, to wracający z Warszawy, żeby nie iść dookoła, będą przeskakiwali przez podwójne tory, będą wchodzili na istniejący peron i będą schodzili tymi schodkami, skracając sobie drogę.

Natomiast jeśli powstaną te korytarze, o których mówił radny Robert Kobus, to mieszkańcy będą szli również do tych korytarzy. Lepiej, żeby schodzili schodkami, niż żeby biegali do korytarzy ratunkowych.

Zbigniew Paziewski – radny

W sąsiednich miejscowościach również są przerwy w ekranach, ale tam sprawa jest rozwiązana inaczej – jest to szeroka zamykana brama. Jeden klucz jest w Komendzie Policji, drugi w Powiatowej Straży Pożarnej, trzeci w Ochotniczej Straży Pożarnej, a czwarty w urzędzie. W razie zdarzenia brama jest otwierana. Nie muszą to być ekrany, a jest zabezpieczone.

Dominik Kozaczka – radny

Wracając do tych przezroczystych ekranów w Zagościńcu, radny prosił Zastępcę Burmistrza, że gdy będzie Ona na rozmowach z koleją, to powinna użyć takiego argumentu, że w Tłuszczu, przy modernizacji kolej wybudowała takie przezroczyste ekrany, tylko z tego powodu, że poza terenem kolejowym jest zabytkowy budynek i podróżni mogli ten budynek zobaczyć. Od roku inwestycja jest zakończona, a te ekrany się nie zabrudziły. Ten argument jest nietrafiony i należy wymusić na kolei zamontowanie tych przezroczystych ekranów w Zagościńcu, bo to bardzo poprawi bezpieczeństwo na tym przejeździe.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Próbował wyjaśnić temat jednostronności wejścia na perony. To było wcześniej przez PKP przekazywane. Gdy wejście było z przodu pociągu, to wszyscy pasażerowie wsiadali przy maszyniście, a tył pociągu był pusty. Dlatego stacja słoneczna ma wejście na peron z innej strony, a stacja Wołomin ma wejście z innej strony. Wtedy pasażerowie rozkładają się równo po pociągu.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Ekran mają różną dźwiękocłonność, w zależności od tego, czy one są przezroczyste, czy są w jakimś kolorze. To jest również określone w decyzji środowiskowej, czy one mają być przezroczyste, czy nieprzejrzyste. Obiecała wysłanie ponowne pisma z takim zapytaniem odnośnie tych ekranów.

Dominik Kozaczka – radny

Stwierdził, że Zastępca Burmistrza do niektórych tematów podchodzi emocjonalnie. Prosił jednak, by podczas spotkań z koleją porozmawiała na temat tych ekranów. Wstawienie w niektórych miejscach przezroczystych ekranów poprawiłoby bezpieczeństwo. Oprócz tego, tak jak już powiedziano, będzie wykonywana analiza poinwestycyjna. Ta analiza poinwestycyjna jest właśnie po to, żeby pewne niedoskonałości poprawić. Na tym etapie można takie rzeczy zgłaszać.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Stwierdził, że nie ma dowodu na to, że ekrany w takiej kolorystyce, jaka jest wpływają na zagrożenie bezpieczeństwa. Jest to zrobione zgodnie z normami.

Leszek Czarzasty -Przewodniczący Rady Miejskiej

Wyjaśnił, że nie chodzi o bezpieczeństwo w zależności od koloru ekranu, tylko chodzi o to, żeby poprawić bezpieczeństwo na przejeździe kolejowym, poprzez to, że ekrany będą przezroczyste po to, by dostrzec czy nadjeżdża pociąg. Nie chodziło o kolorystykę ekranów.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Wyjaśniła, że to co mówi, to jest przekazywanie informacji ze spotkań i argumentów za i przeciw jakie padają na tych spotkaniach. Przedstawiciele gminy również używali różnych argumentów, by bezpieczeństwo na przejeździe w Zagościńcu było większe. Szukano różnych rozwiązań. Rozmawiano również o tych przezroczystych ekranach i lustrach. Obiecała, że ponownie skieruje do kolei takie zapytanie. Jeśli pozwolą na zamianę na ekrany przezroczyste, to może pociąg będzie bardziej widoczny z daleka.

Leszek Czarzasty -Przewodniczący Rady Miejskiej

Skoro to skrzyżowanie w Zagościńcu (z droga kolejową) jest tak niebezpieczne, to zastanawiał się, czy nie można by było zastosować jakiejś nowoczesnej techniki dla poprawy bezpieczeństwa na tym przejeździe. Pozwoliłoby to samochodom nadjeżdżającym zobaczyć co dzieje się na torach. Mogłaby to być kamera ściągającą obraz z odległości, gdy ten pociąg by się zbliżał do tego skrzyżowania. Ekran byłby zwrócony w stronę samochodów, a nie oszkapałby maszynisty, a na nim wyświetlałoby się jakieś ostrzeżenie. Dobrze zaawansowanej techniki, można znaleźć rozwiązanie, które pomogłoby poprawić bezpieczeństwo. Zamontowanie kamer i ekranów to są pewne koszty, ale nie aż tak ogromne by gminy nie było stać.

Na sesję przybył radny Andrzej Żelezik godz. 12:40

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Był odmiennego zdanie, gdyż postawienie telewizora dla kierowcy spowoduje odwrócenie jego uwagi, bo będzie oglądał telewizor, a nie osobę, która nagle wtargnie na jezdnię i dojdzie do zdarzenia. Stwierdził, że na dzień dzisiejszy przejazd kolejowy w Zagościńcu ma zdarzenia tylko i wyłącznie wynikające z tego, że ludzie przeskakują zamkniętą zaporę. PKP odnosiło się i do ekranów i do zabezpieczenia. Jedynym rozwiązaniem całkowitym jest zbudowanie tunelu. Gminy na to nie stać. To co jest, jest zgodne z normami bezpieczeństwa.

Leszek Czarzasty -Przewodniczący Rady Miejskiej

Uważał, że nie wszystkie normy bezpieczeństwa odpowiadają rzeczywistości.

Kolejne pytanie radnego również było związane z koleją. Zapytał, na jakim etapie gmina jest z unormowaniem funkcjonowania przejść podziemnych. Najbardziej interesowało Go przejście podziemne na wysokości ul. Sikorskiego. Jest to przejście tylko i wyłącznie pieszo-rowerowe. Niestety cały czas docierają sygnały od mieszkańców dotyczące psującej się windy. To jest jedyne przejście przystosowane do przewozu rowerów w windach, które są duże-towarowe. PKP powinno skupić się nad tym, by to przejście było sprawne. Zapytał, kiedy coś się w tej kwestii poprawi? Mijając to przejście dość często, zawsze widzi ekipę naprawczą przy tej windzie. Należy zmusić PKP do wymiany tych wind, bo te się nie sprawdzają.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Jest cały czas w trakcie rozmów odnośnie podpisania porozumień. Jak się okazuje, żadna gmina na trasie do Warszawy nie podpisała porozumień. Również nie uczyniła tego Gmina Zielonka. Na poprzedniej sesji Zastępca Burmistrza została wprowadzona w błąd przez radnego Roberta Kobusa w tym zakresie. Psujące windy są problemem. Jednak PKP dokonały wyboru oferenta w drodze zamówień publicznych. Jest okres gwarancji i okres rękojmi, reklamacji.

Leszek Czarzasty -Przewodniczący Rady Miejskiej

Wyraził zrozumienie, tego, o czym mówiła Zastępca Burmistrza. Jednak uważał, że jeśli produkt, który dostarczyła firma wybrana w przetargu, nie spełnia tych wymogów, bo stoi więcej czasu niż jeździ, to z pewnością są przepisy prawne zmuszające tego wykonawcę do tego, żeby wymienił taki wadliwy sprzęt.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Zwróciła uwagę, że cały czas zamawiającym jest PKP. Do gminy nie spływają żadne informacje odnośnie awaryjności tych wind. Na podstawie informacji od Przewodniczącego Rady może zwrócić się do PKP, że mieszkańcy skarżą się na częstą awaryjność wind i poprosić o rozwiązanie tej sprawy.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Przyznał, że niektórzy mieszkańcy nie są w stanie skorzystać ze schodów i korzystają z windy. Jednak na jednym ze spotkań przedstawiciele PKP powiedzieli, że ta winda jest przystosowana do przewozu osób niepełnosprawnych. To był główny cel zamontowania tych wind. Osoby z rowerami powinny przedostawać się na drugą stronę przez pozostałe dwa tunele.

Leszek Czarzasty -Przewodniczący Rady Miejskiej
Powiedział, że z założenia to przejście miało mieć charakter przejścia pieszo-rowerowego. A nagle mówi się, że rowery nie powinny tam jeździć.

Jakub Orych – radny

Jego pytanie dotyczyło dofinansowanie, które gmina otrzymała na budowę dróg, chodników i ścieżek pieszo-rowerowych w drogach wojewódzkich 634 i 635. Radnego najbardziej interesuje droga 635, gdyż po otwarciu obwodnicy w Czarnej i Helenowie ruch pojazdów jest wzmożony i budowa chodnika jest potrzebna. W związku z tym, że są pieniądze i są wykupy gruntów. Zapytał więc kiedy można liczyć na ogłoszenie przetargu na budowę tego chodnika?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Wyjaśniła, że umowa nie została jeszcze podpisana. Kiedy tylko to nastąpi i pieniądze trafią na konto gminy, to będzie podstawa do ogłoszenia przetargów. W Czarnej i Helenowie wykupy są już zrobione i nie ma problemów. Natomiast będzie potrzeba czasu na dokonanie wykupów gruntów w Szosie Jadowskiej.

Piotr Sikorski – radny

Zapytał, czy w programie, o którym wspomniał radny Jakub Orych jest również budowa ścieżki pieszo - rowerowej w ul. Wilsona?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Potwierdziła, że będzie ścieżka pieszo – rowerowa w ul. Wilsona w połączeniu z Gminą Kobyłka.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Poinformowała, że jest ogłoszony już drugi przetarg na wykonanie dokumentacji tej inwestycji. Jego otwarcie nastąpi niebawem.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Dodała, że realizacja tej inwestycji zaplanowana jest do 2020 roku. W pierwszej kolejności wykonana będzie inwestycja w Helenowie.

Piotr Sikorski – radny

Kolejną sprawą podnoszoną przez radnego było pozimowe zamykanie ulic. Kilka z ulic gminnych zostało już zamkniętych. Radny prosił, że jeśli gdzieś na ulicy osiedlowej, np. na ul. Kobyłkowskiej czy Piłsudskiego stoją samochody na poboczach, to nie można odpuścić tego zamykania, tylko należy skontaktować się z radnymi, lub z Przewodniczącymi Rady Osiedla, celem ustalenia terminu tego sprzątnięcia, by mieszkańcy usunęli pojazdy.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Powiedział, że Naczelnik Piotr Mystkowski zobowiązał się do przekazywania harmonogramu sprzątnięcia mieszkańcom. W tych drastycznych miejscach Straż Miejska udzieli wsparcia.

Piotr Sikorski – radny

Na jednym z posiedzeń Komisji Bezpieczeństwa mówiono o odświeżeniu pasów na przejściach dla pieszych. Prośba radnych, żeby było to wykonane farbą dobrej jakości, by utrzymała się przez dłuższy czas. Radny zapytał, czy to będzie robione i kiedy?

Plac zabaw przy ul. Sasina miał być ogrodzony i miały być nasadzenia zieleni. Zapytał, czy coś w tym temacie będzie robione i kiedy?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Odpowiedziała, że po okresie świątecznym będzie ogłoszone postępowanie przetargowe. Plac zostanie ogrodzony i zostanie przesunięta huśtawka, aby ten plac był bardziej zwarty. Przewidziane jest ustawienie ławek i uporządkowanie całego terenu. Realizacja zadania to maj 2018 roku.

Leszek Czarzasty -Przewodniczący Rady Miejskiej

Prosił o informację, na jakim etapie jest decyzja odnośnie dojazdu do „węzła Wołomin”?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Poinformowała, że rozmawiała z Naczelnikiem Wydziału Drogownictwa w Starostwie Powiatowym, który twierdził, że jeszcze w marcu zostanie złożony wniosek o decyzję ZRID na tę inwestycję.

Leszek Czarzasty -Przewodniczący Rady Miejskiej

Prosił o potwierdzenie informacji, czy te dokumenty zostały złożone.

Piotr Sikorski – radny

Zastępca Burmistrza powiedziała, że gmina jest na dobrej drodze w temacie przejęcia terenów od PKP w formie użyczenia. Radny zapytał, czy jeśli to się stanie w miarę szybko, to czy jest szansa, żeby jeszcze w roku bieżącym została rozpoczęta realizacja inwestycji ciągu pieszo-rowerowego?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Odpowiedziała, że gmina musi jeszcze czekać na los swojego wniosku o pozyskanie środków unijnych.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Wyjaśniła, że chodnik pomiędzy ul. Laskowa a ul. Piłsudskiego nie jest we wniosku.

Piotr Sikorski – radny

Jeśli w br, gmina nie jest w stanie rozpocząć realizacji tej inwestycji ze względu na różne procedury, to koniecznie trzeba ten odcinek doświetlić przed jesienią. Tam jest ciemno i należy się tym zająć.

Leszek Czarzasty -Przewodniczący Rady Miejskiej

Zapytał co z lampami, które miały być zainstalowane przy stacji kolejowej?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Powiedziała, że ta propozycja upadła. Nigdy gminie kolej nie dostarczyła warunków technicznych.

Eugeniusz Dembiński – radny

Powiedział, że zanim zostanie wybudowany ten tunel z wejściem na peron, a z Osiedla Lipińska jest ok. 2km, to należałoby uruchomić autobus dowożący mieszkańców tego osiedla do stacji kolejowej.

Po raz kolejny podniósł sprawę wycinki drzew i gałęzi drzew na Stadionie OSIR Huragan.

Radny podpowiedział, że środki na budowę boiska na OSIR Huragan można pozyskać od samorządu Mazowsza, który prowadzi specjalny program wsparcia dla obiektów sportowych na terenie Mazowsza.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Poinformował, że trwają ustalenia, by jak najszybciej zrobić porządek z drzewami na terenie OSIR. To będzie wykonane zgodnie z przepisami.

Bożena Matusiak – Dyrektor OSIR Huragan

Na dzień sesji OSIR otrzymał zgodę na wycinkę 3 drzew na terenie ośrodka. Otrzymał też zgodę od Pani burmistrz na wycinkę kolejnych 20 drzew. Z tą zgodą został złożony wniosek do Starostwa Powiatu Wołomińskiego, na usunięcie tych drzew. Oczekiwana jest decyzja.

Zbigniew Paziewski – radny

Stwierdził, że pytań związanych z Komisją Bezpieczeństwa czy dotyczących spotkań z kolejną byłoby mniej, gdyby radni byli zapraszani na różne spotkania.

Odkonduło się spotkanie w sprawie budowy muzeum w Ossowie. Był projektant, był przedstawiciel Ministerstwa Obrony Narodowej. Żaden przedstawiciel rady miejskiej nie został zaproszony, a to Rada podjęła uchwałę intencyjną o przejęcie zadania. Przewodniczący Rady mocno zaangażował się w to, pracuje w Wołominie, a nie został zaproszony na to spotkanie.

Spotkanie w sprawie bezpieczeństwa, a nikt z członków Komisji Bezpieczeństwa nie został zaproszony.

Teraz ok. 2 godzin trwa dyskusja na te tematy, o których radni byłiby częściowo już poinformowania.

Radni byli z wizytą w Siedlcach. Tam przy dworcu kolejowym jest piękne przejście, przeszkłone 4 windy. Żeby, szczególnie młodzi ludzie, nie przeskakiwali przez tory, to jest ogrodzenie z siatki. Zainstalowana jest szeroka przesuwna brama i w razie zdarzenia straż może wjechać.

Przed Świątami Wielkanocnymi zawsze był zwyczaj, że miasto powinno zostać sprzątnięte. W Wołominie ulice miejskie są sprzątane, natomiast powiatowe i wojewódzkie są brudne i zalega piach pozimowy. Coś z tym należy zrobić.

Radni byli na budowie parku przy Muzeum Z. I w. Nałkowskich. Po tej wizycie radnym nasunęły się pytania. Uważają, że po zakończeniu inwestycji, będzie konieczność ponoszenia takich kosztów jak na ochronę tego obiektu, jak zatrudnienie ogrodnika na pełen etat do dbania o nasadzenia, czy dbanie o wygląd parku np. jesienią gdy drzewa gubią liście. Dodatkowo jest toaleta publiczna- potrzebne są osoby sprzątające. Jest kilkaset metrów podjazdów dla inwalidów i trzeba te podjazdy odśnieżać. Na te prace są potrzebne duże pieniądze, a już we wrześniu park ma być oddany do użytku.

Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej obiecał przedstawić radnym informację, ile wynosi opłata za jednego odłowionego bezdomnego psa, a ile odłowiono psów w 2017 roku?

Komisja Bezpieczeństwa poruszała również temat dębu-pomnika przyrody. Prośba o wykaz wszystkich drzew – pomników przyrody na terenie miasta i gminy.

Kolejną sprawą podniesioną przez radnego, był temat konserwacji drzew i krzewów na terenie Wołomina. Głównie chodziło Mu o takie miejsca jak przy szkołach, przy ogródkach zabaw, na terenach parków. Uważał, że w tych miejscach kontrola powinna być standardowa, systematyczna. Dotarli do radnego sygnały, że w Parku im. Wodiczki jest wiele suchych drzew i jest obawa przed spadającymi gałęziami.

Na ul. Reja rosną piękne jarzębiny. Jednak wyrastają tam też inne drzewa - samosiejki i zagłuszają te jarzębiny. Nikt tego nie usuwa. Część jarzębin uschła. Nikt nie dosadził tych drzew w miejsca oschniętych.

Radny stwierdził, że przerwy w zamontowanych ekranach przy torach kolejowych nie muszą być tak duże i nie po dwóch stronach torów.

Na sesję przybył radny Maciej Łoś – godz. 13:15

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Sprawdziła w decyzji środowiskowej i te przerwy są na poszczególnych odcinkach. Tego kolej się trzyma. Gmina wystosowała pismo do kolei, w którym wytypowano wszystkie te miejsca i prosząc o wyjaśnienie. Pismo jest z dnia 5 marca 2018 roku. Do dnia sesji brak jest odpowiedzi. Telefoniczna informacja mówi o tym, że będzie analiza porealizacyjna w zakresie spełniania warunków decyzji środowiskowej, którą kolej bardzo przestrzega.

Na otrzymanej koncepcji inwestycji kolejowej, rzeczywiście te wszystkie ekrany są ciągle, poza rampą i fragmentem przy Kauflandzie. Pani Naczelnik, zgłębiając temat, sięgnęła po decyzję środowiskowa, gdzie są wskazane przerwy w ogrodzeniu linii kolejowej.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zauważył bardzo ciekawe rozwiązanie na wprost harcówki. Kiedy są ekrany, to jest wyjście awaryjne w nich – zrobiona furtka. Następnie jest jeszcze jedno przesłó, a potem jest przerwa 70m.

Zbigniew Paziewski – radny

Stwierdził, że jeżeli ta przerwa techniczna musi być tak duża, to jeżeli z drugiej strony ekrany będą zamknięte, to nikt nie będzie przechodził. Wraz z radnym Robertem Kobusem widzieli, jak na wysokości siedziby OSP w Wołominie przez tory przechodziły osoby starsze i dzieci.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Odnosząc się do przerw w ekranach, prosił o wyobrażenie sobie, że na torach stoi pałacy lub po rozbiciu się pociąg i muszą do niego dotrzeć służby. Te służby muszą mieć jak najkrótszą drogę, by dojść do niego. Kolej robi te przerwy w ekranach po to, by służby ratownicze mogły jak najszybciej dotrzeć do zdarzenia, jakie miało miejsce na torach.

Zaproponował, by grupa osób podpisała wniosek o uruchomienie autobusu do stacji. Spróbuje się to załatwić przez warszawę. Innego wyjścia nie ma. Nie można prywatnego autobusiku podstawić i wozić ludzi. To musi być zrobione zgodnie z prawem. Jeśli takie pismo podpisze 50 osób, to ZTM włączy się w to, bo to są potencjalni klienci do obsługi.

Eugeniusz Dembiński – radny

Sugerował, by te, które już jeżdżą, kilka razy na dobę zmieniły kierunek i podjechały pod stację.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Wyjaśnił, że trasy są już wyznaczone i byłaby konieczność zmiany trasy. Żeby nastąpiła zmiana trasy, to muszą być do tego jakieś podstawy. Mieszkańcy muszą się zorganizować, zebrać podpisy, że mieszkańcy chcą tego przystanku, i wniosek należy złożyć do urzędu.

Adam Bereda – radny

Pierwsze pytanie radnego dotyczyło rozstrzygnięć konkursów na szkolenie sportowe seniorów – edycja II. Ponad miesiąc temu zakończono składanie dokumentów i kiedy będzie rozstrzygnięcie?

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Odpowiedział, że rozstrzygnięcie konkursu nawytopia do końca tygodnia po sesji.

Adam Bereda – radny

Zapytał o terminy ogłoszenia przetargów na wykonanie inwestycji ul. Sikorskiego i ul. Traugutta?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Odpowiedziała, że jeśli chodzi o ul. Sikorskiego, to w najbliższych dniach zostanie złożony wniosek o wydanie decyzji ZRID. Aby móc wydobyć mapy podziałowe, gmina musiała uporządkować sprawę kilku działek. To opóźniło możliwość złożenia o ZRID. Dokumentacja jest gotowa. Ogłoszenie przetargu będzie możliwe ok. 3-4 miesiącach od złożenia wniosku na ZRID. W przypadku ul. Traugutta jest podobna sytuacja. Wniosek o ZRID zostanie złożony po Świątach Wielkanocnych.

Andrzej Żelezik – radny

Zwrócił szczególną uwagę na czystość w mieście. Przy budynkach wielorodzinnych sprzątają gospodarze domów. Przy budynkach jednorodzinnych sprzątają właściciele budynków. Natomiast przystanki autobusowe (np. przystanek Fieldorfa/1 Maja) nie są sprzątane, leży na nich wiele niedopałków papierosów. Odwiedzający nasze miasta widzą to niechlujstwo. Radny prosił więc o sprzątnięcie przystanków autobusowych.

Radny stwierdził, że nie zna innego miasta w Polsce, w którym na peron kolejowy nie było wejścia na peron z tunelu, który jest wybudowany do tego celu, a znajduje się pod torami. Gdyby było wejście, to z pewnością podróżni rzadziej korzystaliby z windy.. Prosił więc o wyjaśnienie, skąd się to wzięło, że z tunelu nie ma wyjścia na peron? Pytania nie kierował do obecnych władz gminy, lecz do osób, które kiedyś ten projekt inwestycji przyjęły.

Mirosław Bieńczyk – radny

Wie, że gmina pozyskała już środki na budowę chodnika z Duczek do starego Grabia. Przypomniał, że szerokość tego chodnika w warunkach technicznych wyznaczona jest na 2,5m. Chodnik wybudowany w pierwszym etapie ma 2 m. Radny zastanawiał się, czy ta różnica nie zablokuje realizacji inwestycji?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Chodnik o takich parametrach, przy drodze wojewódzkiej został zgłoszony i został zaopiniowany pod względem merytorycznym bez uwag. Nie powinno więc być problemów.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zwrócił się do Sekretarza Gminy z pytaniem, czy pamięta treść pytań radnych zadanych na posiedzeniu Komisji Bezpieczeństwa w sprawie uchwały dot. opieki nad zwierzętami bezdomnymi? Pytający mieli otrzymać przed sesją odpowiedź.

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Zapisała te pytania, przekazała do wydziału merytorycznego i odpowiedź na nie radni otrzymają perzy procedowaniu uchwały.

Maciej Łoś – radny

Zapytał, czy sprawa „Dźwiękodziela” , o które pytał Przewodniczący Rady, została wyjaśniona w trakcie sesji? W związku z brakiem takich wyjaśnień podjął się wyjaśnienia sprawy. Był na tym spotkaniu „Dźwiękodzielo” i wyjaśnił, że osoba, która zgłosiła projekt do Budżetu Obywatelskiego zaplanowała sześć kolejnych spotkań dotyczących teorii muzyki tj. tzw. warsztaty teoretyczno – muzyczne, które odbywają się w Miejskim Domu Kultury. Po każdym z tych warsztatów, wieczorem odbywa się koncert w Pabie Taka Ryba. To są dwie różne części z godzinna przerwą, by można się było przenieść. To był pierwszy z sześciu zaplanowanych. W Miejskim Domu Kultury, zaproszeni artyści prezentowali różne instrumenty i opowiadali o historii powstania tych instrumentów, było obecnych ok. 20 osób. Natomiast później podczas koncertu w Panie Taka Ryba było dużo więcej gości. Radny oszacował to na 70-80 osób. W budżecie obywatelskim, na tego typu projekty było przeznaczonych po ok. 25 tys. zł. Dzieląc to na 6 części, to oznacza, że jedna część kosztowałaby ok. 4 tys. zł. Radny stwierdził, że są to bardzo dobrze wydane pieniądze i takie spotkania należy robić jak najczęściej.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zastanawiał się, czy z publicznych pieniędzy można finansować występy w prywatnych kawiarniach? Rozumiał, że jest to realizacja projektu, ale nie byłoby problemu, gdyby koncert odbywał się w Miejskim Domu Kultury. Czy w ramach tego projektu, było przewidziane, że koncerty będą odbywały się w Pabie Taka Ryba?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Stwierdziła, że to jest Budżet Obywatelski i było to oceniane pod względem zgodności z regulaminem Budżetu Obywatelskiego.

Łukasz Marek – Naczelnik Wydziału Planowania Rozwoju i Rewitalizacji

Wyjaśnił, że projekt był oceniany pod względem formalnym i merytorycznym. Został oceniony jako zgodny z regulaminem. Wstęp na koncert był wolny i każdy mógł uczestniczyć w tym koncercie. Wydarzenie składało się z warsztatów z muzykami oraz koncertu w wykonaniu Joanny Mioduchowskiej. Wystąpiło w sumie czterech wykonawców. Warsztaty odbyły się w Miejskim domu Kultury i uczestniczyło w nich ok. 16 osób. Następnie odbył się koncert w Pabie Taka Ryba o godz. 20, w którym wzięło udział ok. 100 osób. Całkowity koszt wydarzenia 3 100 zł.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Prosił prawników o sprawdzenie realizacji tego zadania pod względem formalno-prawnym. Nie słyszał, by wydawano pieniądze publiczne na koncert w prywatnym obiekcie. Odpowiedź na to pytanie prosił w formie pisemnej.

Łukasz Marek – Naczelnik Wydziału Planowania Rozwoju i Rewitalizacji

Podkreślił, że te środki zostały zakontraktowane na wykonawców, a nie na wynajem sali. Pab Taka Ryba jest też miejscem publicznym, więc każdy miał wolny dostęp i mógł uczestniczyć w tym koncercie.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Stwierdził, że pab nie jest miejscem publicznym, tylko prywatnym obiektem. Jego zdaniem koncert powinien odbyć się w Miejskim Domu Kultury.

Jakub Orych – radny

Przypomniał, że we wnioskach do budżetu Obywatelskiego, trzeba było mieć zgodę właściciela gruntu, żeby można było coś tam zrobić. Jeśli taka zgoda była to mogło się to zdarzyć. Jeśli pieniądze z Budżetu Obywatelskiego zakładały wynajem tego lokalu, bądź zapłacenie artystom, to zdaniem radnego jest to prawidłowe.

Adrian Budek – Sołtys wsi Stare Grabie

Powrócił do wniosku jednego z mieszkańców dotyczącego kontaktów niektórych sołtysów i radnych z firmami, które zajmują się wywozem odpadów. Wniosek ten został wniesiony na posiedzeniu Komisji Bezpieczeństwa. Sołtys chciał znać przebieg tego spotkania. Dotarło do niego, że pojawiły się pomysły jakiś oświadczeń, co uznał za groteskę. Zostanie zmieniona komunikacja miejska, to radni i sołtysi powinni napisać oświadczenie, jakie mieli kontakty z firmami transportowymi. Sołtys poprosił o omówienie przebiegu spotkania komisji.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Poinformował, że Przewodniczący Komisji zwróci się do Niego o zajęcie stanowiska. Przewodniczący Rady podejmie decyzję co dalej z tym tematem.

Maciej Łoś – radny

zapytał, czy instytucje samorządowe, takie jak MDK, mogą podpisywać porozumienia z prywatnymi firmami – właścicielami prywatnych obiektów? Prawdopodobnie takie porozumienie zostało podpisane i na tej podstawie ten projekt funkcjonuje.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Poinformował Sołtysa Starego Grabia, że na sali jest pracownik Urzędu Miejskiego, mieszkaniec (który różnie się przedstawia, w zależności od sytuacji), który był suflerem pani, która złożyła to pismo. Przewodniczący wywnioskował, że ta pani nie potrafiła się wystąpić, a ten pan za nią mówił. Może i na pisał to pismo za nią. Poprosił Pana Lecha Urbanowskiego o udzielenie odpowiedzi na pytanie Sołtysa

Lech Urbanowski – Pracownik Urzędu Miejskiego, mieszkaniec

Oświadczył, że Pani Magda (.....) potrafi się wystąpić i robi to świetnie. Nie rozumiał, po co Przewodniczący użył takiego sformułowania.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zwrócił uwagę, że ma On odpowiedzieć na pytanie Pana Sołtysa, darując sobie pozostałe słowa.

Lech Urbanowski – Pracownik Urzędu Miejskiego, mieszkaniec

Stwierdził, że na sali nie ma Pani Magdy (.....), a Przewodniczący ją obraził. Jeżeli kogoś się obrazi, to należy powiedzieć „przepraszam”.

Odpowiadając na pytanie, jakie oświadczenie mają złożyć Sołtysi, powiedział, że Pani Magda (....) skieruje imienne pytania do określonych sołtysów. Jeśli Sołtysom zależy, żeby wszyscy byli traktowani równa, to mieszkanka może skierować to pismo do wszystkich sołtysów. Pytanie będzie dotyczyło prostej sprawy: „Czy i kiedy oraz jaki charakter miały kontakty sołtysów ze spółkami zajmującymi się gospodarką odpadami?”

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Ponieważ na posiedzeniu Komisji Bezpieczeństwa zabierający głos pracownik Urzędu Miejskiego powiedział, że jest zatrudniony w czterech firmach, to Przewodniczący Rady

prosił o informację, w jakich firmach jest zatrudniony czy praca w tych firmach nie koliduje z pracą w Urzędzie Miejskim?

Przewodniczący Rady zapytał również Panią Burmistrz, czy osoba Pana Urbanowskiego jest powiązana rodzinnie z redaktorami lokalnych gazet i czy to nie koliduje z faktem, że gmina zamieszcza w tych gazetach ogłoszenia i czy to nie jest konflikt interesów?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Nie odpowie na pytania Przewodniczącego od razu, gdyż nie wie, czy w ogóle może takie informacje podawać, gdzie Pan Lech pracuje. Może poinformować o zasadach pracy zawartych w umowie z Urzędem Miejskim w Wołominie. Niekoniecznie radni muszą być poinformowani o innych miejscach zatrudnienia tej osoby.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zastanawiał się, czy pracodawca nie musi być poinformowany i innych miejscach zatrudnienia pracownika. Czy to nie koliduje z wykonywaną pracą? Czy w przypadku pracowników urzędu nie chodzi też o jawność publiczną?

Lech Urbanowski – Pracownik Urzędu Miejskiego, mieszkaniec

Oświadczył, że nie pełni funkcji publicznej i do takiej jawności nie jest zobowiązany. Prosił, by na sesji nie poruszano Jego prywatnych tematów.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Stwierdził, że jest On urzędnikiem i powinien zachować standardy i jawność jak wszyscy inni urzędnicy.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Obiecała sprawdzić, czy może udzielić odpowiedzi na pytania zadane przez Przewodniczącego Rady. Jeśli tak, to udzieli informacji w możliwym zakresie.

Uważała, że Pan Lech poruszył bardzo ciekawy wątek, który wynikał z obrad Komisji bezpieczeństwa, a Pan Przewodniczący zobowiązał się do podjęcia jakiejś decyzji w związku z tym.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Poprosił, by Zastępca Burmistrza darowała sobie jakieś komentarze i wycieczki. On zadał konkretne pytania i oczekuje na nie odpowiedzi. Stwierdził, że bierze Ona publiczne pieniądze za to, by odpowiadać radnym na zadane pytania, a nie za prowadzenie polityki.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Oświadczyła, że nie prowadzi żadnej polityki i to Przewodniczący wypowiada się w dziwnych kwestiach.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Powiedział, że zadaje pytania, bo ma prawo wiedzieć o niektórych rzeczach, tak jak każdy mieszkaniec. Ponownie poprosił o udzielenie odpowiedzi na Jego Pytania. Skoro nie może to być zrobione na sesji, to poprosił, by odpowiedzi zostały udzielone na piśmie.

Adrian Budek – Sołtys wsi Stare Grabie

Stwierdził, że Sołtysi reprezentują mieszkańców swoich miejscowości. Jeśli On ma odpowiadać na pytanie nie związane nie z swoim sołectwem, tylko związane z całą gminą, to należy sołtysom dać uprawnienia burmistrza. Wtedy wszyscy razem będą podejmowali

decyzje i wtedy będą odpowiadali na pytania wszystkich mieszkańców Wołomina. Sołtysi są przedstawicielami mieszkańców swoich sołectw, dlatego nie będą odpowiadali przed mieszkańcami innych sołectw. Stwierdził, że sam fakt tego pytania jest bzdurny. Zastanawiał się, czy jeżeli gmina będzie robiła przetarg na elektrykę, to czy On będzie pytany, czy pracuje w hurtowni elektrotechnicznej? Co na tej podstawie chce się uzyskać? Uważał, że to jest ewidentna gra polityczna. Pewne osoby próbują to wszystko połączyć z protestami przeciwko MZO, które były. Protesty były związane ze zwożeniem stabilizatu, który według niektórych osób nie nadawał się do składowania. Sołtysi mają prawo stwierdzać takie rzeczy, a nawet są do tego zobowiązani. Jeśli ktoś tłumaczy, że ten stabilizat był prawidłowy, to należy opierać się na badaniach. Sołtys uważał, że ma prawo powiedzieć, że coś Mu się nie podoba i niech odpowiedni specjalista to wyjaśni. Nie życzył sobie pytań, czy ma kontakty z firmami związanymi z gospodarką śmieciową. Powiedział, że ma, bo ostatnio kupował worki na śmieci, więc ma powiązania. Dziwiło Go omawiane pismo i uznał je za groteskę. Wie, że zbliżają się wybory, ale to, co się dzieje, uznał za czystą politykę. Zapytał czy wszyscy radni wstąpili do Partii Prawo i Sprawiedliwość? Z ostatnich wywiadów telewizyjnych wynika, że tak. W tych wywiadach powiedziano, że PIS zablokował Pani Burmistrz wynagrodzenie. Sołtys uważał, że niepotrzebnie je obniżono. Jeśli jednak sugeruje się, że zrobił to PiS, co oznacza, że inni radni się nie liczą. Sołtys zapytał, gdzie są inni radni spoza PIS? Czy oni nie mają nic do powiedzenia? Te pytania kierował do Burmistrzów, uważając, że to Oni są od tego, by to wszystko trzymać. Jako sołtys On stara się u siebie to robić. A Oni uciekają w świat jakiejś dziwnej polityki, usiłując spolaryzować społeczeństwo, bo tak to wygląda według Sołtysa, że po jednej stronie widać PIS, a po drugiej totalną opozycję. Jako osoba nie będąca po żadnej ze stron, po ostatnim wywiadzie telewizyjnym, zrozumiał, że jest z PIS -u. Miał nadzieje, że ta brudna polityka skończy się w samorządzie, choć miało być niepolitycznie, a jest.

Dominik Kozaczka – radny

Przychylił się do tego, co powiedział Sołtys ze Starego Grabia Adrian Budek. Uznał, że w tej wypowiedzi miał całkowitą rację. Wracając do wydarzeń jakie miały miejsce na posiedzeniu komisji bezpieczeństwa, powiedział, że mieszkanka przyszła, ale kto uczestniczył w tym spotkaniu, to widział, jak adwokat tej Pani w osobie Pana Lecha Urbanowskiego zabierał Jej mikrofon i odpowiadał za Nią. Zastępca Burmistrza mówi, że to są ciekawe rzeczy, a radny uważa, że to jest zaaranżowana gra polityczna żeby skompromitować radnych i sołtysów. Nazwał to nieporozumieniem. Zastanawiał się jaki wpływ na Spółkę MZO mają sołtysi? Zapytał jaki wpływ na decyzje techniczne i finansowe w MZO mają sołtysi? Jeśli ktoś zauważył jakieś kwestie lobbystyczne, to to pytanie powinno być skierowane w pierwszej kolejności do władz spółki MZO. W drugiej kolejności do drugiego organu, jakim jest Rada Nadzorca. Trzecią osobą powinien być Burmistrz Wołomina, który sprawuje nadzór właścicielski, czyli działa jak właściciel w spółce. Następnie to pytanie powinno zostać skierowane do władz gminnych tj., do zastępców Burmistrza, Skarbnika i Sekretarza, którzy też mają wpływ. Natomiast pytanie zostało skierowane przez Panią, która ewidentnie jest związana z opcją Pani Burmistrz wraz z pracownikiem urzędu, skierowane do radnych i do Sołtysów. Radny zapytał, dlaczego pytanie o prywatne kontakty nie zostało skierowane do przedstawicieli osiedli? Przedstawiciele osiedli mają taki sam wpływ na to, co się dzieje w MZO jak i sołtysi. Radny uważał, że to jest jakieś kuriozum polityczne. Stwierdził, że tak nie powinno być. To prowadzi do jeszcze większych konfliktów i napięć. Przyznał, że wystąpienie radnego Zbigniewa Paziewskiego było niefortunne, ale wszystko należało rozwiązać na miejscu w Wołominie, a nie na konferencjach w radiu, telewizji czy w wywiadach prasowych. Pani Burmistrz wielokrotnie powtarza jak kocha Wołomin i jak zależy Jej na wizerunku tego

miasta. Radny zapytał, jaki przedstawiła wizerunek tego miasta w Polsce mówiąc, że w Wołominie jest korupcja polityczna? Tego nikt nie udowodnił. Radny pytał Panią Burmistrz, czy to jest dbanie o wizerunek miasta? Jego zdaniem nie jest to dbanie o jego wizerunek, lecz plucie na to miasto i na tą gminę.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Prosił o wyjaśnienie, jakie są związki pomiędzy redaktorem biegającym po sali obrad i nagrywającym sesję rady, występującym na portalu społecznościowym jako Pan Wyszyński, z Dyrektorem jednej ze szkół na terenie Gminy Wołomin? O odpowiedź poprosił na piśmie.

Przewodniczący Rady ogłosił przerwę w obradach.

Po zakończeniu przerwy o godz. 15:00 kontynuowano realizację porządku obrad.

Pkt 8

Podjęcie uchwał.

Uchwała Nr L-47/2018 w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Wołomin na rok 2018;

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Przedstawiła uzasadnienie do projektu uchwały. Następuje zwiększenie po stronie dochodów o kwotę prawie 900 000 zł. Te środki są przeznaczone na realizację bardzo potrzebnych zadań

Paweł Banaszek – radny

W dziale 852 855 - przeniesienie środków w planie wydatków (dot. OPS) na zakup usług pocztowych niezbędnych do realizacji programu „Rodzina 500+”. Radny zapytał co to będą za listy i czego to dotyczy? W poprzednich latach radny się z tym nie spotkał, nie były wysyłane listy.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Wyjaśniła, że to są środki na zakup usług pocztowych.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

W poprzednio nie było takich pozycji na przeniesieniach.

Paweł Banaszek – radny

Radny był ciekaw, czy to będą informacje związane z programem „Rodzina 500+”, czy to będą wysyłane inne informacje, czy to gmina z własnej inicjatywy, a może rząd skierował jakieś zlecenie?

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Powiedziała, że w uzasadnieniu jest napisane, że jest to niezbędne do realizacji „Programu 500+”.

Dominik Kozaczka – radny

Chciał się dowiedzieć, czy przepisy prawa pozwalają na rozsyłanie takich listów propagandowych, jak ostatnio przy decyzjach podatkowych?

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Uważał, że na to pytanie odpowiedzi powinien udzielić Radca Prawny, ponieważ przy decyzjach podatkowych rozsyłanych do mieszkańców, pojawił się list propagandowy Pani Burmistrz, dlatego radny pytał, czy to nie kłóci się z przepisami i czy to nie jest wykorzystywanie takiej sytuacji do kampanii.

Dominik Kozaczka – radny

Z tego, co mu wiadomo z decyzjami podatkowymi może być przekazywana dokumentacja służąca temu procesowi. Natomiast listy propagandowe, zdaniem radnego nie są elementem decyzji podatkowej.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Zapytał, na jakiej podstawie, ktoś to ocenia jako list propagandowy?

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Odpowiedział, że w ocenie radnych jest to list propagandowy. Zadali więc pytanie i proszą o odpowiedź na nie.

Dominik Kozaczka – radny

W uzupełnieniu zapytał, czy ten dodatkowy list miał charakter dokumentacji towarzyszącej decyzji podatkowej?

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Udzieliła odpowiedzi na pytanie radnego Pawła Banaszka odnośnie zwiększenia środków na realizację „Programu500+”. Z uzasadnienia, które zostało przekazane przez Ośrodek Pomocy Społecznej, wynika, że jest to niezbędne do realizacji tego programu. Zakup usług pocztowych jest nierozdzielnie związany z wykonywaniem tego zadania.

To pytanie wyprzedziło kolejne pytanie dotyczące tzw. przez radnych „listu propagandowego”.

Pani Skarbnik nie odniosła się do użytej nazwy, natomiast jest to korespondencja wysłana do podatników. Z taką korespondencją Pani Skarbnik spotkała się na terenie innych gmin. Były wysyłane różnego rodzaju informacje, łącznie z dokumentacją od innych instytucji, np., od administracji rządowej np. dotyczącej zmiany miejsca zamieszkania, informujące podatnika o tym, że jeśli zamelduje się lub zgłosi miejsce zamieszkania na terenie danej gminy, to środki pochodzące z udziału w podatku dochodowym od osób fizycznych, będą zasilaly budżet gminy. W związku z powyższym, w ocenie Pani Skarbnik, taka informacja nie jest informacją propagandową, ale informującą podatników, na co przeznaczane są środki, które wpływają do budżetu Gminy Wołomin i na co są wydatkowane. Jest to informacja, która w takiej, lub innej formie, zgodnie z przepisami., może być przekazana do podatników, czy innych interesariuszy Gminy Wołomin.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Stwierdził, że miał kilka pytań w tej sprawie na poprzedniej sesji, ale nie otrzymał odpowiedzi na nie.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Poinformowała, że odpowiedzi zostały radnym przesłane drogą elektroniczną.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał, czy w treści tej odpowiedzi była informacja o kosztach dystrybucji tego listu?

Otrzymał odpowiedź twierdzącą.

Rozumiał, że sprawozdanie z pracy Burmistrza jest przesyłane do radnych o godz. 14:30 w przeddzień sesji. Ale przesyłanie odpowiedzi na pytania radnych, na godzinę przed końcem pracy wszystkich radnych w przeddzień sesji, uznał za kuriozalne. W przeddzień sesji radni uczestniczyli w posiedzeniu komisji do późnych godzin wieczornych i nie mieli czasu na zapoznanie się z tymi odpowiedziami, bo zawsze otrzymują je w ostatniej chwili.

Dominik Kozaczka – radny

Rozumiał, że mieszkańcom wysłana jest informacja, na co trafiają środki, Jednak gdyby to była informacja ogólna, lub byłaby to informacja, że należy zgłosić zmianę miejsca zamieszkania. Natomiast wspomniany list, dlatego określany jest przez radnych propagandowym, bo on nie był neutralny i miał za zadanie robić politykę. Radny nie zgadzała się ze zdaniem, które ten list zawierał. To nie była kwestia przedstawienia rzetelnej informacji. Przykładem może być informacja dot. przedszkola, która zdaniem radnego jest bardzo naciągana. Wiadomo, że w obecnej kadencji przedszkole nie zostało wybudowane. Dopiero przystąpiono do projektów.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Od mieszkańców Wołomina ma informację, że bardzo dziękują za taki list, bo przynajmniej wiedzą co się w mieście dzieje.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Przypomniała, że wszystkie zadania, które są realizowane w gminie, są finansowane ze środków publicznych. W związku z powyższym władzom gminy bardzo zależy, żeby jak najwięcej tych dochodów gmina zbierała, czyli żeby jak najwięcej środków wpływało do kasy. Dość dużą część dochodów gminy stanowią dochody z tytułu podatków i opłat lokalnych. W Gminie Wołomin funkcjonuje zespół egzekucji i windykacji. Wydaje się, że niebezpiecznie wzrastają należności wymagalne. Dlatego chciano przypomnieć podatnikom i poinformować, że nie na darmo wpłacają te pieniądze do budżetu gminy. Coś za te środki powstaje. Pani skarbnik poprosiła również radnych o lobbing odnośnie terminowej wpłaty podatków i opłat na rzecz gminy.

Dominik Kozaczka – radny

Odniósł się do wypowiedzi Zastępcy Burmistrza Roberta Makowskiego. Cieszył się, że kilku mieszkańców zgłosiło swoje zadowolenie, iż dzięki temu listowi dowiedzieli się co w Wołominie się dzieje. Stwierdził, że oznacza to, iż 20 000 egzemplarzy „Naszego Wołomina” jest tak obrośnięte propagandą, że mieszkańcy widząc ten tytuł, nie chcą do niego zerknąć.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Pani Skarbnik powiedziała, jak ważne są podatki, które mieszkańcy płacą. Przewodniczący stwierdził, że w Gminie Wołomin podatki od nieruchomości to jest ułamek procenta. Natomiast we wspomnianym liście, ani słowem nie napisano, jak ważne jest miejsce złożenia ZAP, PIT, by gmina miała jak największe dochody z podatku od osób fizycznych, który jest głównym dochodem naszej gminy. Pogratulował pomysłu, ale uważał, że było to nie do końca przemyślane i wydane z budżetu pieniądze.

Adam Bereda - radny

Na budowę ul. Zielonej jest przesunięcie w WPF i na 20-18 rok zapisana jest kwota 280 000 zł. Radny zapytał, czy za tę kwotę zamierza się coś budować?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Planuje się rozpoczęcie procedury przetargowej, dotyczącej realizacji ul. Zielonej z dwóch powodów. Po pierwsze, żeby zrealizować inwestycje pt. ul. Przepiórcza, albo ul. Krucza, to musi być możliwość wpięcia się z kanalizacją deszczową. Chodzi więc o to, żeby były realizowane ul. Zielona i Graniczna. Aby wszcząć jak najszybciej procedurę przetargową, to jest te 280 000 zł. W rb., by móc podjąć pewne działania. Drugą rzeczą jest to, że został ogłoszony rządowy program naboru wniosków na realizację inwestycji drogowych. W województwie mazowieckim na ten cel jest 50 mln. zł. Ulica Zielona wpisuje się w ten program i jest duża szansa, że gmina na to otrzyma dofinansowanie. Program jest tak skonstruowany, że można dostać na tę inwestycję pieniądze, maksymalnie 5 mln. zł., w skali jednego roku na inwestycje realizowane. Taka inwestycja mogłaby być ul. Zielona w 2019 roku. Wiadomo, że program będzie cykliczny. Gmina złożyłaby wniosek w przyszłym roku, bo ul. Zielona byłaby realizowaną inwestycją i wpisywałaby się w ten program.

Adam Bereda – radny

Czy planowane jest rozpoczęcie realizacji inwestycji z własnych środków i ewentualnie potem starać się o dofinansowanie? Czy raczej będzie się oczekiwało na ogłoszenie programu.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Przyznała, że jest pewne ryzyko, że jeżeli rozpocznie się realizację inwestycji, a nie uzyska dofinansowania, to gmina będzie musiała realizować ją z własnych środków. Jednak Zastępca Burmistrza uważa, że jest to inwestycja strategiczna dla Wołomina. Z uwagi na to, że zablokowane są inwestycje na ul. Przepiórczej i ul. Krórczej, i jest to w pewnym sensie obwodnica, która zniweluje ruch w centrum miasta, to warto zaryzykować, tym bardziej, że ta ulica dobrze wpisuje się w ten program rządowy budowy dróg i jest szansa, by gmina dostała te pieniądze.

Adam Bereda – radny

Dopytywał, czy po tych zmianach, które ewentualnie zostaną wprowadzone po uzyskaniu zgody Rady odnośnie tej uchwały, od razu przystąpi się do ogłoszenia przetargu na budowę tej ulicy?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Analizowano możliwości wykonania w 2018 roku. Wykonanie kanalizacji deszczowej w ul. Zielonej, doskonale wpisuje się w plany inwestycyjne na przyległych ulicach w tamtym rejonie. Trzyletni cykl inwestycyjny, jest bardzo korzystnym cyklem dla realizacji tak dużej inwestycji, a przede wszystkim dla firm realizujących inwestycje. Jeśli Rada podejmie omawianą uchwałę, to urząd jest w stanie ogłosić ten przetarg w maju br.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Ogłosić przetarg można. Ważna jest graniczna data realizacji inwestycji. Wykonawca nie musi od razu przystępować do wykonywania prac. Na rynku są problemy z rozstrzygnięciem przetargu.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Przypomniał o problemie z włączeniem wyjeżdżających z ul. Zielonej do drogi wojewódzkiej 634. Zapytał, czy podjęto jakieś działania i jakie. Gmina ma zamiar wydać 12 mln. zł., na ulicę, która ma być obwodnicą Wołomina, natomiast nie wiadomo, jakie będzie rozwiązanie komunikacyjne włączenie tej drogi do drogi wojewódzkiej. Jeżeli na budowę drogi wyda się 12 mln. zł. I nikt nie będzie mógł z niej skorzystać, bo nie będzie możliwości włączenia do drogi wojewódzkiej, wyjeżdżając w kierunku Warszawy, to radny zapytał, jaki jest sens wydawać tyle mln. zł. Powinno się zacząć od skorelowania tej inwestycji z rondem na drodze wojewódzkiej, które umożliwiłyby bezkolizyjny zjazd i wjazd oraz poprowadzenie tego ruchu poza centrum Wołomina.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Rozmawiano z MZDW. Tam nie będzie ronda, tylko lewo, prawoskrętny i zjazdy. Nie ma takiej możliwości, by tam powstało rondo, dlatego, że nigdy tam nie było planowane rondo.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Sugerował zastanowienie się nad sensem działań i wydanie 12 mln. zł. Na drogę, z której ktoś jadąc w kierunku Warszawy, omijając Wołomin, nie włączy się do ruchu w kierunku Warszawy.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Zaprosiła do obejrzenia projektu wykonywanego przez MZDW. W tym roku uzyskany zostanie ZRID i ta budowa jest przewidziana. Do zakończenia budowy ul. Zielonej, z pewnością będą prowadzone prace na 634. Tą informację podała na podstawie rozmów z Marszałkiem Województwa.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Nie wierzył w zapewnienia Marszałka, że inwestycja na drodze 634 zostanie w tak krótkim czasie rozpoczęta. Prowadzone były również rozmowy z Marszałkiem na temat ronda przy ul. Szosa Jadowska.

Łukasz Marek – Naczelnik Wydziału Planowania Rozwoju i Rewitalizacji

Odnosił się do wypowiedzi Zastępcy Burmistrza i pani skarbnik, mówiąc, że koszt druku omawianego listu do mieszkańców wyniósł 1880 zł.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Stwierdził, że mówienie, że tam nie może powstać rondo, jest stwierdzeniem abstrakcyjnym. Ulica Zielona ma być głównym węzłem komunikacyjnym. Obecnie wyjechanie z Mc Donalda w kierunku Warszawy graniczy z cudem, a po wybudowaniu ul. zielonej będzie taka sama sytuacja i nic nie zmieni prawo i lewoskręty. Ogłasza się już przetarg, zrealizuje się inwestycję i nie będzie ona używana.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Wyjaśniła, że Pani Naczelnik powiedziała, iż do tej pory o takim rondzie nie rozmawiano na spotkaniach. Ronda są przewidziane w innych lokalizacjach: Sikorskiego/1-go Maja, ul. 1-go Maja/Al.Niepodległości. To są lokalizacje rond, które powstaną w Wołominie. O rondzie przy ul. Zielonej nie rozmawiano. Rozmawiano jedynie o prawo i lewoskrętach. Można pomyśleć o światłach w tym miejscu.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Na światłach będzie taka sama sytuacja jak przy wyjeździe z tunelu. Jeżeli ul. Zielona ma być obwodnica, to musi być łatwość wjechania i zjechania z niej.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Żałowała, że dochodzi do tego rodzaju dyskusji, gdyż inwestycja na drodze 634 była prezentowana i ta inwestycja została rozpoczęta dużo wcześniej. Ten projekt był prezentowany dużo wcześniej. Pomysłów na drogę 634 było wiele. Wszystkie upadły. Teraz Przewodniczący Rady podnosi kwestie dodatkowego ronda. Pogratulowała Mu pomysł.

Adam Bereda – radny

Również widział te koncepcje, ale od czasu ostatniego projektu budowy drogi 634, gmina nie miała zmaterializowanego pomysłu budowy ul. Zielonej. Gdyby takowa była, to można było to od razu podnosić.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Przedstawiciele gminy mówili o tej ulicy. Nie mówiono o rondzie, tylko o bezkolizyjnym włączeniu do ruchu. To włączenie z ul. Zielonej zostało rozszerzone o prawo i lewoskręty, o azyle i o możliwość wjazdu na 634 bezproblemowego. Pani Naczelnik zwróciła uwagę, że nazywanie tego obwodnicą powoduje zły kontekst. To nie jest obwodnica, lecz droga klasy E. Wszyscy są przyzwyczajeni do jazdy drogą 634 i nikt nie będzie szukał innej drogi. Droga 634 blokuje się tylko rano i po południu.

Adam Bereda – radny

Użył tego określenie „obwodnica”, ale sam go nie wymyślił. On jedynie kopiował tę nazwę, użytą wcześniej przez Panią Burmistrz lub Jej zastępcę.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Rozumiała, że wszystkim spodobało się to, że ta droga będzie wchodziła w tę funkcję. Jednak większość mieszkańców ul. Zielonej przestraszyło się tego rodzaju podejścia. Pani naczelnik zapewniła, że nie będzie to obwodnica, bo to nie jest tej klasy droga. Tam zaplanowana jest ścieżka rowerowa i chodniki.

Adam Bereda – radny

Temat został poruszony, gdyż przystępuje się do realizacji tej inwestycji, a potem przyjdzie dzień powszedni i użytkowanie. Radni mówią o tym wcześniej, bo później będą korki i uwagi mieszkańców. Jeśli da się to zrobić na wczesnym etapie to należy zwrócić na to uwagę, by być mądrym za czasu.

Na posiedzeniach Komisji bezpieczeństwa i Komisji Finansów były wnioski mieszkańców odnośnie projektu budowy ul. Krymskiej w Leśniakowiznie. Gmina nie ujęła tego w budżecie na 2018 rok. Natomiast radny uważał, że należałoby skonsumentować ten wniosek w postaci wprowadzenia projektu budowy tej drogi do uchwały budżetowej. Zapytał o ulicę Zieloną, gdyż kwota wydawała Mu się dość niska. Dlatego chciałby zmniejszyć kwotę na tym paragrafie i wprowadzić 50-60 tys. zł. Na projekt. Pani Burmistrz z pewnością wie, jak istotna jest to inwestycja, bo brała udział w wielu spotkaniach z mieszkańcami. Radny chciałby, aby pojawiło się w budżecie takie zadanie.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Sama obiecała na wielu spotkaniach, że będą starania, aby znalazły się pieniądze w budżecie na rozpoczęcie prac projektowych dot. ul. Krymskiej w Leśniakowiznie. Ta ul.

znajduje się na obszarze wiejskim, więc jest szansa na pozyskanie środków zewnętrznych na realizację tej ulicy. Dlatego też warto mieć gotowy projekt. Powiedziała jednak mieszkańcom Leśniakowizny, że przetargi nie idą najlepiej w br. Nie można rozstrzygnąć tych przetargów. Na kolejnej sesji zostanie przedstawiona propozycja, z czego można zdjąć środki, żeby przeznaczyć 50-60 tys. zł na realizację projektowania tej inwestycji.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Jeśli radni przeczytają sprawozdanie Burmistrza z realizacji inwestycji, to zauważą, że te 50 000 zł na zrobienie projektu ul. Krymskiej jest kwota za małą. Stwierdziła, że żeby rozpocząć procedurę przetargową, to trzeba mieć całą kwotę na realizację zadania, przynajmniej w cyklu dwuletnim. Projektowanie ul. Krymskiej nie będzie trwał 3 miesiące, lecz ok. półtora roku. Pieniądze muszą być zabezpieczone na wykonanie tej pracy. Z prowadzonych wycen wynika, że ta dokumentacja będzie kosztowała 284 400 zł. Trzeba też zdecydować, jakiej klasy będzie to droga: „Z”, „E” czy „D” oraz jaki pas drogowy. Tak jak powiedziała Pani Burmistrz, nad tym trzeba się zastanowić do przyszłej sesji. W sprawozdaniu, była również informacja o postępowaniach na wykonanie projektów dróg, które nie przyniosły rezultatów, gdyż są zbyt małe pieniądze zabezpieczone na te projekty. Do kolejnej sesji mogłyby być przygotowane propozycje, by te sprawy były uporządkowane.

Zbigniew Paziewski – radny

Powiedział, że mieszkańcy mają tego dosyć obietnic, jeśli chodzi o ul. Krymską. Jeżeli do najbliższej sesji pojawią się oszczędności po przetargowe, to dołoży się pieniądze do ul. Zielonej.

Mieszkańcy zachowują się w sposób lekceważący do władz miasta i do rady Miejskiej. Trzeba zrobić pierwszy krok i niech to się rozpocznie, by mieszkańcy wiedzieli, że jest odrobina dobrej woli ze strony władz gminy.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Uważał, że mając tę inwestycję chociaż na rok bieżący, to zawsze można zacząć przygotowywać dokumenty. Odbędą się kolejne sesje i będzie można zastanowić się i dołożyć środków. Natomiast pewne prace można już rozpocząć.

Tomasz Kowalczyk – radny

Cieszył się, że koledzy radni podnieśli temat ul. Krymskiej w Leśniakowiznie. Rozpoczęcie projektowania ul. Krymskiej, czy to o co wnioskował przywrócenie tytułu inwestycyjnego „Budowa Centrum Kultury w Majdanie, pozwoli na zabieganie o środki zewnętrzne. Te środki gdzieś są. Są osoby, które są skłonne pomóc, by w gminie pojawiły się środki na tego typu inwestycje. Jednak wszyscy wskazują na fakt, że tych zadań nie ma w budżecie. Gdy takie zadanie się pojawi, to Oni chętnie pomogą. Radny apelował, by przeznaczyć jakąkolwiek kwotę na te zadania, by temat zacząć. Wtedy wspólnymi siłami, będzie się robiło wszystko by pozyskać pieniądze zewnętrzne na te inwestycje.

Adam Bereda – radny

Złożył wniosek ws. poprawki do uchwały ws. zmian w budżecie. Wnioskował zmniejszenie kwoty w 2018 roku na zadaniu „Budowa ul. Zielonej i odcinka ul. Legionów od ul. Zielonej do ul. Wołomińskiej w Wołominie, wraz ze skrzyżowaniem jako ciągu połączenia komunikacyjnego” o kwotę 80 000 zł. Na tym zadaniu pozostałaby kwota 201 130 zł. Wnioskował również o wprowadzenie dwóch zadań: „Budowa ul. Krymskiej w

Leśniakowiznie – projekt” – kwota 60 000 zł, a pozostałe 20 000 zł przekazać na „Projekt Wiejskiego Domu Kultury w Majdanie”. Jeżeli jest możliwość pozyskania środków chociaż w tym drugim przypadku, to jest dobry przyczynek do tego, żeby wprowadzić tę inwestycję. Jeżeli uda się pozyskać środki, to może warto. To nie jest kwota, za którą będzie można zrealizować tę inwestycję, ale będzie można podjąć rozmowy.

Tomasz Kowalczyk – radny

Prosił, by tytuł inwestycyjny był zgodny z WPF: „Utworzenie Wiejskiego Centrum Kultury i Sportu w Majdanie – wsparcie inwestycji w tworzeniu, ulepszaniu i rozwijaniu podstawowych usług lokalnych dla ludności, w tym rekreacji, kultury i powiązanej infrastruktury”. Na to zadanie są zabezpieczone środki w WPF w latach 2020-2021 w kwocie odpowiednio 1 700 000 zł i 1 000 000.

Bogdan Sawicki – radny

Zwracając się do naczelnika Wydziału Inwestycji, zapytał, czy zdjęcie kwoty 80 000 zł stworzy problem do kontynuowania tego przetargu w kwietniu-maju?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Nie stworzy to Jej problemu. Natomiast wprowadzenie tytułu z kwotą 20 000 zł na Majdan, stworzy problem, bo nic nie zostanie wykonane, bo co może zrobić za 20 000 zł. Jest wykonana dokumentacja na plac zabaw w Majdanie. Usytuowano to w WPF na 2020-2021 rok. Może należy zastanowić się nad tym, żeby była jakaś ciągłość. Jest dokumentacja, można aplikować o dofinansowanie i realizacja mogłaby być w przyszłym roku. Za 20 000 zł nie wykona się dokumentacji na Centrum Kultury, bo żaden wykonawca nie przystąpi do przetargu. Na następnej sesji Pani naczelnik będzie zmuszona zwrócić się o zwiększenie na ten cel środków. Podobnie jest z ul. Krymską. To zadanie powinno znaleźć się w cyklu dwuletnim, czyli w roku 2018 i roku 2019.

Przewodniczący Rady ogłosił 10 min. przerwę w obradach celem uzgodnienia poprawek do projektów uchwał finansowych.

Po przerwie od godz. 15:55 kontynuowano realizację porządku obrad.

Radny Maciej Łoś opuścił obrady

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Poinformował, że proponowane zmiany nie zostaną wprowadzone, gdyż one nie zabezpieczą możliwości ruszenia z projektami inwestycji. Postanowiono spotkać się po świętach, żeby uzgodnić pewne zmiany w budżecie i w WPF. W tym celu odbędzie się spotkanie Przewodniczących klubów Radnych z Panią Burmistrz, celem omówienia wszystkiego, przed powieleniem materiałów na kolejną sesję.

Adam Bereda – radny

Wycofał swój wniosek w sprawie zmian projektu uchwały dot. zmiany uchwały budżetowej.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Wnioskował o zgodę radnych na nieczytanie treści projektów uchwał.

Radni w głosowaniu jawnym wyrazili zgodę na nieczytanie treści projektów uchwał za- 19 głosów, przeciw-0, wstrz.-0 (Na sali obrad nieobecni byli radni: Maciej Łoś, Tomasz Kowalczyk, Eugeniusz Dembiński)

Uchwała ws. zmiany uchwały budżetowej na 2018 rok została podjęta w głosowaniu jawnym za – 20 głosów, przeciw-0, wstrz.0

Uchwała Nr L-48/2018 w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Wołomin na lata 2018-2029.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Powiedziała, że projekt uchwały uwzględnia przyjęte w poprzedniej uchwale zmiany. Dodatkowo nastąpiła zmiana przy limitach dot. budowy ulicy Mickiewicza, budowy ulicy łączącej Szosę jadowska z ul. Krzyżową na zadaniach wieloletnich. Poprosiła również o zgodę na wprowadzenie nowego zadania: Utrzymanie systemu informacji o terenie. Na 2018 rok jest 20 000 zł, a na 2019 rok 12 300 zł.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 20 głosów, przeciw-0, wstrz.0

Uchwała Nr L-49/2018 w sprawie emisji obligacji oraz zasad ich zbywania, nabywania i wykupu;

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Przedstawiła uzasadnienie do projektu uchwały.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 20 głosów, przeciw-0, wstrz.0

Uchwała Nr L-50/2018 w sprawie podziału Gminy Wołomin na okręgi wyborcze, ustalenia ich granic i numerów oraz liczby radnych wybieranych w każdym okręgu wyborczym.

Dominik Kozaczka – radny

Wnioskował o częściową zmianę okręgu wyborczego nr 2 i r. uważa, że przynajmniej teoretycznie powinna być możliwość, żeby każde osiedle mógł reprezentować radny. Temu przyświecały wszystkie reformy wyborcze, czy konstrukcja okręgów wyborczych. W Powiecie Wołomińskim w wyborach na obecną kadencję było takie przemodelowanie okręgu wiejskiego i Tłuszcza, żeby każda gmina mogła mieć jednego radnego. Dlatego postulował, by w okręgu Nr 2, każde osiedle mógł reprezentować jeden radny. Natomiast w skład tego okręgu wchodzi 6 osiedli, a mandatów jest tylko 5. natomiast do okręgu Nr 3 wchodzi 3 osiedla i do okręgu Nr 4 wchodzi 4 osiedla. Dlatego radny postulował, żeby z Okręgu Nr 2 przenieść osiedle Sosnówka do Okręgu Nr 4. Motywował, że tylko ilością mieszkańców te okręgi się zamienią. Nie zostanie naruszona ta liczba przedstawicielska. Ponadto Osiedle Sosnówka jest przyległe zarówno do Osiedla Lipińska, jak i do Osiedla Partyzantów. Natomiast Osiedle Sosnówka z Osiedlem Sławek, Osiedlem Wołominek, Osiedlem Nafta nie ma nic wspólnego. Ponadto byłoby to odtworzenie okręgów wyborczych, które były w roku 2010 i 2006. Głównym argumentem radnego było to, że nawet gdyby mieszkańcy Osiedla Sosnówka i mniejszych osiedli zebraliby się i zagłosowali na jednego kandydata, żeby wprowadzić siebie do rady, to i tak liczba mandatów i ilość osiedli, na to nie pozwala.

Eugeniusz Dembiński – radny

Uważał, że to, co było w roku 2002, 2006 i dalej, to może pamiętać tylko radny Andrzej Żelezik i On sam. Omówi wyniki wyborów w poprzednich latach i liczbę mieszkańców w poszczególnych okręgach. Poparł wniosek radnego Dominika Kozaczki, gdyż Osiedle Sosnówka przylega do Osiedla Lipińska lub do Osiedla Partyzantów. Jeśli Osiedle Sosnówka pozostałaby tak jak kiedyś, to może Osiedle Asnyka powinno zostać

przyłączone od Okręgu nr 2, zamiast do Okręgu nr 4.

Piotr Sikorski – radny

Analizował wskaźnik i stwierdził, że najmniejszym okręgiem jest okręg nr 3 i ma 4,66 – 11 000 mieszkańców. Okręg nr 2 ma wskaźnik 5,26. Radny zastanawiał się, czy z Okręgu Nr 2 nie powinno się wyciąć części Osiedla Centrum i wkleić w Okręg Nr 3. Argumentował to tym, że jest to po to, żeby we wszystkich okręgach wyrównać ilość mieszkańców. Żeby współczynnik był jak najbliżej 5. Natomiast zabierając jakąś część z okresu nr 2, żeby współczynnik był bliski 5 i dołożyć do okręgu nr 3, żeby też było jak najbliżej 5 i okręg ten graniczy z okręgiem nr 2. natomiast przekładając Osiedle Sosnówka do okręgu nr 4 tj. ok. 700 mieszkańców, spowoduje się, że w okręgu Nr 4 ilość mieszkańców wzrasta do ponad 12 000 .

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Stwierdził, że proponowane zmiany spowodują, że okręgi zamienia się jedynie współczynnikami.

Piotr Sikorski – radny

Jego propozycja przesunięcia kilkuset mieszkańców z Okręgu 2 do okręgu 3 miała na celu wyrównanie współczynników jak najbliżej 5.

Olga Ludwiniak – Naczelnik Wydziału Organizacji Urzędu

Uświadomiła radnym, że projekt uchwały, zanim zostanie podjęty, musi zostać zaopiniowany przez Krajowe Biuro wyborcze. Jeżeli Rada wprowadzi bardzo istotne zmiany, a w związku z tym, że jest już po godz. 16, nie będzie możliwości powiadomienie o nich Krajowego Biura Wyborczego, gdyż nikt tam o tej porze nie pracuje. Przypomniała, że projekt został radnym przedstawiony dość wcześnie przed sesją tj. 16 marca. Jeśli taki wniosek wypłynąłby od komisji, która obradowała dzień wcześniej, to byłby czas na konsultacje z Krajowym Biurem wyborczym. Był czas na przedyskutowanie zaproponowanego podziału na okręgi wyborcze i zaproponowanie zmian.

Dominik Kozaczka – radny

Nie zgodził się z argumentacją Pani Naczelnik, bo on pisał e-maile w tej materii i odpowiedź otrzymał w przeddzień sesji. Również radny Emil Wiatrak pisał e-maile i dostał na nie odpowiedź. Niezależnie od tego, jak te okręgi będą wyglądały, to zawsze ktoś będzie miał inny pomysł. Jego intencja było to, żeby przynajmniej teoretycznie każde osiedle mogło mieć swojego reprezentanta. Taka ja było z tymi okręgami jednomandatowymi. Chodziło o to, że czasami bywa tak, że jedno osiedla ma kilku radnych, a pozostałe pół miasta nie ma reprezentanta. Często powtarzana kwestia było to, że północna strona miasta nie jest odpowiednio reprezentowana, bo tam jest mała liczba wybieranych radnych. Radny zasugerował, że miasto należałoby inaczej podzielić, nie wzdłuż torów, tylko w poprzek, żeby były np. 2 okręgi 7 i 8 mandatów. Wtedy każdy okręg byłby reprezentowany przez radnych z drugiej strony torów. Pomimo tego, że okręgi są większe, to widać, że radni reprezentują swoje najbliższe okolice, a nie zadają pytań o jakieś inne osiedla. Dlatego radny postawił wniosek, żeby przesunąć Osiedle Sosnówka do z okręgu Nr 2 do okręgu Nr 4. Zmienia się ilość mandatów w przyszłej kadencji, w stosunku do obecnej. W obecnej kadencji jest 23 mandaty, a w przyszłej będzie ich tylko 21. Jest to wynikiem spadku ilości mieszkańców o ok. 2000 osób. Dla mieszkańców nie ma żadnej różnicy czy jest 23 czy 21 radnych. Jednak ta ilość mieszkańców ma duży wpływ na budżet miasta. Radny dziwił się, że władze miasta nie podejmują akcji

meldunkowych. Utrata 2000 mieszkańców doprowadziła do tego, że z samego PIT gmina nie otrzyma ok. 3 mln. zł .

Olga Ludwiniak – Naczelnik Wydziału Organizacji Urzędu
Zwróciła uwagę, że Osiedle Polna-Asnyka to jest bardzo duże osiedle. Tam mieszka ponad 3 000 osób. Tego nie można ruszyć i dołożyć go do żadnego innego okręgu.

Eugeniusz Dembiński – radny

Postawił wniosek, który w pierwszej części był zgodny z wnioskiem radnego Dominika Kozaczki, a w drugiej, żeby z okręgu nr 4 przenieść część osiedla Asnyka. W poprzednich wyborach, zbyt duże osiedle Lipińska, można było podzielić na dwa okręgi, to dlatego teraz nie można zrobić tego samego z Osiedla Polna -Asnyka.

Olga Ludwiniak – Naczelnik Wydziału Organizacji Urzędu

Dzielić jednostki Pomocniczej można tylko w takich sytuacjach, kiedy brakuje normy przedstawicielskiej czyli ilości mieszkańców, żeby powstał mandat. Minimum mandatów to 5 w okręgu. W 2011 roku były inne przepisy Kodeksu Wyborczego. Od 11 stycznia 2018 roku weszły w życie nowe przepisy jeśli chodzi o podział gmin na okręgi wyborcze. Termin uchwalenia okręgów wyborczych upływa w dniu 31 marca. Krajowe Biuro Wyborcze nie pracuje po godz. 16 i nie ma możliwości zmiany treści uchwały i podzielenie miasta na dwa okręgi wyborcze.

Dominik Kozaczka – radny

Stwierdził, że przesłał e-mail do pani Olgi Ludwiniak, z prośbą, aby przedstawiła alternatywny podział mandatów na 7 i 8. Taki projekt do Niego nie trafił.

Olga Ludwiniak – Naczelnik Wydziału Organizacji Urzędu

Otrzymała ten wniosek w dniu 23 marca i nie była w stanie w tak krótkim czasie podzielić Gminy Wołomin na okręgi wyborcze.

Andrzej Żelezik – radny

Stwierdził, że zawsze nie będzie zbyt sprawiedliwie. Jeżeli osiedle domów jednorodzinnych przypisuje się do wieżowców, to też nie jest sprawiedliwe. Nigdy nie będzie tak, żeby wszyscy byli zadowoleni. Wiadomo, że to musi być zrobione, a termin goni. Słuszne są chęci radnego Dominika Kozaczki, żeby z każdego osiedla był radny, Trzeba jednak pamiętać, że będąc radnym Rady Miejskiej, jest się radnym całej gminy, a nie konkretnego osiedla. Wnioski stawiane przez radnych, będą mogły być dopuszczone dopiero w następnych wyborach.

Wniosek radnego Dominika Kozaczki nie został przyjęty w wyniku głosowania jawnego za wnioskiem – 4 głosy, przeciw wnioskowi-11 głosów, wstrz. 4 osoby

Adam Bereda – radny

Wniosek powinien powodować konkretne skutki. Jeśli wniosek radnego Eugeniusza Dembińskiego zostanie przyjęty, to uchwała z tym wnioskiem musi wyznaczać konkretny sposób postępowania dla organu wykonawczego. Ten wniosek nie jest konkretny, bo nie wiadomo, które osiedle i jak podzielić?

Eugeniusz Dembiński – radny

Jego wniosek był podyktowany wnioskiem radnego Dominika Kozaczki. Jeśli ten wniosek

nie uzyskał akceptacji, to Jego wniosek stał się bezsensowny. Wycofał więc swój wniosek.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 16 głosów, przeciw-0, wstrz.- 4 osoby

Uchwała Nr L-51/2018 w sprawie nadania Statutu Młodzieżowej Rady Miasta Wołomin.

Łukasz Marek – Naczelnik Wydziału Planowania Rozwoju i Rewitalizacji

Zgłosił autopoprawki do projektu uchwały:

- w § 2 w pkt 1 zamienia się słowa „Rada Miasta Wołomin” na „Rady Miejskiej w Wołominie”.
- w § 3 - usunięto oznaczenie ustępu 1.
- w § 8 - usunięto oznaczenie ustępu 1.
- w § 9 ustęp 3 ppkt 4 – usuwa się „oraz porządek obrad”.
- w § 11 - usunięto oznaczenie ustępu 1.
- w § 13 pkt 3 zamienia się słowa „Rada Miasta Wołomin” na „Rady Miejskiej w Wołominie”
- w § 14 - usunięto oznaczenie ustępu 1.
- w § 15 - usunięto oznaczenie ustępu 1.
- w § 20 - usunięto oznaczenie ustępu 1.
- w § 22 ust. 1 otrzymuje brzmienie; „po każdej sesji sporządza się protokół”.
- w § 23 - usunięto oznaczenie ustępu 1.
- w § 29 ust. 3 powinno być : „członkiem okręgowej”, a było „członkiem okresowej”;
- w § 30 - usunięto oznaczenie ustępu 1.
- w § 32 - usunięto oznaczenie ustępu 1.
- w § 33 - usunięto oznaczenie ustępu 1.
- w § 37 ust. 3 zamienia się kropkę na przecinek.
- w § 38 - usunięto oznaczenie ustępu 1.
- w § 39 - usunięto oznaczenie ustępu 1.

Konrad Fuśnik – radny

Zapytał, skąd pomysł, żeby teraz uruchomić Młodzieżową Radę Miasta?

Ta Rada działała na początku kadencji Pani burmistrz Elżbiety Radwan. Ona działa do 2016 roku. Dlaczego nie kontynuowano jej działalności w 2016 roku.

Łukasz Marek – Naczelnik Wydziału Planowania Rozwoju i Rewitalizacji

Przyznał, że Młodzieżowa Rada Miasta faktycznie zakończyła funkcjonowanie w 2016 roku. W pierwszym kwartale 2017 roku powstał Wydział Planowania Rozwoju i Rewitalizacji, który przejął zadanie prowadzenia Młodzieżowej Rady Miasta. W pierwszych miesiącach pracy wydziału skupiono się na programie rewitalizacji. Nie było czasu, by skupić się na zadaniach związanych z radami i innymi organami konsultacyjnymi. Postanowiono powrócić do tego tematu, również w kontekście regulaminu konsultacji i zaangażowania większej liczby osób w proces konsultowania, tworzenia procesu rewitalizacji. Jest Rada Seniorów. Powołany został również Komitet Rewitalizacji. Świetnym uzupełnieniem tych gremiów byłaby Młodzieżowa Rada Miasta. Dlatego w lutym zorganizowane zostało spotkanie z uczniami szkół na terenie Gminy Wołomin. Spotkało się to z bardzo dużym zainteresowaniem i chęcią uproszczenia pewnych procedur. Jest to wyjście naprzeciw uwagom, żeby Młodzieżową Radę Miasta bardziej osadzić na terenie szkół. Okręgi wyborcze będą w szkołach i tam będzie dokonywać się wybór przedstawicieli Młodzieżowej Rady Miasta.

Paweł Banaszek – radny

Zapytał, dlaczego wiek został określony na 13-18 lat, a nie więcej? Dlaczego stwierdzono,

że trzeba skupić się na szkołach? W odczuciu radnego, jest sporo młodzieży w tym przedziale wiekowym, która uczęszcza do szkół poza terenem gminy. To jest, w pewien sposób, odrzucanie ich.

Łukasz Marek – Naczelnik Wydziału Planowania Rozwoju i Rewitalizacji

Wyjaśnił, że w Statucie dokonano kilku zmian. Obniżono wiek początkowy, ale również wprowadzono zapis w kontrze do poprzedniego Statutu, że po upływie 18 roku życia nie kończy się kadencja radnego. Osoba, która ukończy 18 lat w trakcie trwania kadencji, pełni swoją funkcję do końca kadencji Młodzieżowej Rady Miasta. Oznacza to, że wiek ulega zwiększeniu automatycznie. Jeśli chodzi o dostęp uczniów spoza szkół, to w trakcie konsultacji, na Komisji Edukacji, taka uwaga została zgłoszona i ona została uwzględniona w regulaminie. Osoby spoza szkoły może kandydować, jeśli dostarczy podpisy 15 uczniów, to również może startować w tych wyborach.

Paweł Banaszek – radny

Zapytał, czy poprzednio również tak było, że jeżeli do szkoły uczęszcza 500 uczniów, to jest 2 radnych, a jeśli mniej, to 1 radny do Młodzieżowej Rady Miasta?

Łukasz Marek – Naczelnik Wydziału Planowania Rozwoju i Rewitalizacji

Odpowiedział, że poprzedni Statut w ogóle nie zakładał okręgów wyborczych na terenie szkół. Obecnie okręgów jest tyle ile szkół dla tego przedziału wiekowego. To jest 11 szkół podstawowych i dwa licea. Poprzednio okręgi były na takiej zasadzie jak w Radzie Miejskiej.

Paweł Banaszek – radny

Zapytał, czy liczba radnych będzie taka jak liczba radnych w Radzie Miejskiej? Czy to zostało dobrane do obecnej kadencji Rady Miejskiej, czy do tej, która ma dopiero nadejść tj. 21 radnych czy 23 radnych?

Bogdan Sawicki – radny

Zapytał, na kiedy planowane jest przeprowadzenie wyborów do tej Młodzieżowej Rady Miasta?

Łukasz Marek – Naczelnik Wydziału Planowania Rozwoju i Rewitalizacji

Odpowiedział, że zgodnie z opiniami uczniów, planuje się zorganizowanie wyborów w bieżącym roku w okolicach maja-czerwca.

Bogdan Sawicki – radny

Sugerował, żeby przenieść te wybory do czasu wyboru nowej Rady Miejskiej. Wtedy kadencja Młodzieżowej Rady Miasta byłaby również na okres 5 letni. Byłoby to spójne z Radą Miejską.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Uważał, że nie należy przekładać Młodzieżowej Rady na Radę Miejską ani kadencyjne, ani liczbowo. Nie należy zmuszać dzieci, by przez 5 lat były w Młodzieżowej Radzie Miasta, bo jeśli przez dwa lata wytrzymają to będzie dobrze. Jeśli ktoś kandyduje w 18 roku życia, to nie będzie przez 5 lat w Młodzieżowej Radzie Miasta. Poprosił o informację o liczbie radnych Młodzieżowej Rady Miasta.

Łukasz Marek – Naczelnik Wydziału Planowania Rozwoju i Rewitalizacji

Odpowiedział, że zgodnie z § 5 26 Młodzieżowa Rada Miasta będzie się składała z

minimum z 13 członków, a maksymalnie z 26 członków, bo jest zapis, że w każdym okręgu wyborczym wybiera się 1 lub 2 radnych.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady
Chciał wiedzieć, kto będzie ustalał tę liczbę.

Łukasz Marek – Naczelnik Wydziału Planowania Rozwoju i Rewitalizacji
Zgodnie z zapisami Statutu, w szkole gdzie jest 500 uczniów, będzie wybrany 1 radny, a w szkole gdzie jest powyżej 500 uczniów, może być wybranych 2 radnych, którzy zdobędą największą liczbę głosów w wyborach.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady
Zapytał, czy nikt nie jest w stanie powiedzieć, ile jest szkół, w których jest 500 uczniów, a w ilu więcej?

Halina Bonecka – Dyrektor ZEASiP
Poniżej 500 uczniów jest w szkołach: SP Nr 3, SP w Czarnej, SP w Zagościńcu, SP w Starym Grabiu i SP w Leśniakowiznie i SP w Ossowie. Pozostałe szkoły mają powyżej 500 uczniów. Do tego dochodzi jeszcze dwa licea. Jeśli SP nr 1 i Liceum Nr 3 potraktowany zostanie jako Zespół, to będzie więcej jak 500 uczniów.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady
Uważał, że jest to problematyczne, w momencie, gdy weszła reforma edukacji. Zmienia się liczba klas i powstała nowa szkoła.

Jakub Orych – radny
Podał przykład szkoły w Czarnej do której uczęszczają uczniowie z innych gmin. Kto może więc kandydować na członka Rady Młodzieżowej?

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady
Wyjaśnił, że tylko mieszkańcy Gminy Wołomin.

Konrad Fuśnik – Wiceprzewodniczący Rady
Uważał, że zapis, iż kandydatami mają być uczniowie Wołomińskich szkół, obniża szansę młodych ludzi uczęszczających do szkół w Warszawie. Oni mają dużo mniejsze szanse, by dostać się do Młodzieżowej Rady Miasta. Nie wszyscy będą mieli równe szanse.

Łukasz Marek – Naczelnik Wydziału Planowania Rozwoju i Rewitalizacji
Wraz z młodzieżą uznano, że osoby, które są uczniami danej szkoły, są zainteresowane życiem w mieście i są na bieżąco i dlatego trzeba przede wszystkim dać szansę tym osobom. Osoby spoza Wołomińskich szkół też mają swoją szansę, bo nie są formalnie wykluczone z kandydowania i mogą wziąć udział w wyborach.

Jakub Orych – radny
Jeśli są uczniowie spoza gminy i udzielają się w życiu tej szkoły i w jakiś sposób pracują dla tego miasta, to również powinny móc startować w takich wyborach.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady
Uważał, że nie należy przesadzać, gdyż Młodzieżowa Rada Miasta powinna składać się z mieszkańców gminy.

Adam Bereda – radny

Przypomniał, że dyskusja na ten temat była prowadzona dwa razy na posiedzeniu Komisji Edukacji. Można było zabierać głos i zadawać pytania. Materiały dotyczące Statutu MRM zostały przesłane do radnych na skrzynki e-mail. Radni mogli zgłaszać swoje pomysły i to robili. Na posiedzeniu Komisji Edukacji dyskusja wybrzmiała. Po to odbywają się posiedzenia komisji, a informacje przesyłane są pocztą e-mail, by w ten sposób procedować. Jeśli ktoś ma konkretny pomysł, to należy przedstawić go i przedstawić konkretny zapis, zostanie on wprowadzony i przegłosowany. Nie należy utrudniać pracy.

Łukasz Marek – Naczelnik Wydziału Planowania Rozwoju i Rewitalizacji

Powiedział, że w kwestii konsultacji, odbyło się spotkanie z młodzieżą i była fajna merytoryczna dyskusja. Padły różne pomysły, którym warto dać szansę i zainicjować reaktywację Młodzieżowej Rady Miasta w tej formie. To również będzie pewnego rodzaju test. Jeśli pojawia się pewnego rodzaju kwestie proceduralne, to nic nie stoi na przeszkodzie, żeby ten regulamin zaktualizować.

Adam Bereda – radny

Przypomniał, że poprzednio był problem z wyborem, bo było za mało chętnych do pracy w MRM. Miał nadzieję, że tym razem będą chętni do kandydowania. Trzeba dać jednak szansę na reaktywację.

Dominik Kozaczka – radny

Uważał, że dobrze by było, żeby Młodzieżowa Rada Miasta istniała i trzeba ją powołać. Potwierdził, że według zapisów omawianego Statutu jest utrudniony dostęp młodzieży Wołomińskiej, która pobiera nauki w szkołach poza gminą Wołomin. To jest słaby punkt tego regulaminu. Duża część młodzieży, zwłaszcza licealnej dojeżdża do szkół w Warszawie, Radzyminie, Zielonce. Są oni dyskryminowani. Jest ta furtka, ale jest ona słabo otwarta. Rygorystyczna jest też kwestia wygaśnięcia mandatu. Dyscyplina jest większa niż w Radzie Miejskiej. Należy się zastanowić nad osunięciem tych rygorystycznych zapisów.

Małgorzata Izdebska – sekretarz Gminy

Słuchała toczącej się dyskusji. Przez pewien czas interesowała się istnieniem Młodzieżowej rady Miasta. Teraz zgromadziła się grupa młodzieży zainteresowana działaniem na rzecz miasta. Jeśli Rada nie przyjmie takiego Statutu, co nie pozwoli im na działania, to ta młodzież się pogubi i rozejdą. Chciała wzmocnić głos za tym, żeby to uchwalić, ponieważ jest mamą nastolatka, dlatego temat jest dla Niej ważny. Młodzież wybierająca Warszawskie szkoły, de facto gro swojego życia spędza w Warszawie. To jest młodzież, która wraca do Wołomina po godzinie 19-20 do domu. Nie można też mówić o silnej dyskryminacji, czy w ogóle o jakiegokolwiek dyskryminacji, skoro jest możliwość kandydowania ze szkoły, do której te dzieci wcześniej uczęszczały.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Stwierdził, że aby wszyscy mieli równy dostęp do wyborów, to wybory musiałyby odbyć się tak jak do rady Miejskiej. Musiałaby być ustalona lista itd. To byłoby dość kłopotliwe.

Marek Górski – radny

Dolna granica wieku kandydatów to jest 13 lat. Radny zapytał, która to jest klasa? To jest 6-7 klasa. Radny zapytał, czy to będzie tak duża ilość dzieci w tym wieku odchodzących do szkół w Warszawie czy Radzyminie. Starsze dzieci, odchodzące do liceum

najprawdopodobniej nie będą chciały bawić się w Młodzieżowa Radę Miasta, a jeżeli to będą sporadyczne jednostki. Obecnie to jest młodzież uczęszczająca jeszcze do szkoły podstawowej przez dwa lata i przez ten czas mają szansę działać w MRM. Radny zna działanie w MRM i wie, że po pewnym czasie młodzieży to się nudziło, bo oni mają swoje zajęcia. Osoby, które uczęszczają do szkół poza Wołominem, to te osoby mają prawo zgłosić grupy, które one reprezentują np. drożyny harcerskie., Dlatego radny był zdania, że żadnego wykluczenia środowiskowego nie będzie i wszyscy, którzy będą chcieli uczestniczyć w tych wyborach, będą mieli taką możliwość.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr L-52/2018 w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu cmentarza przy Al. Niepodległości w Wołominie – etap I.

Uwag do projektu planu brak.

Przyjęcie treści załącznika Nr 3 do uchwały – Rozstrzygnięcie o sposobie realizacji zapisanych w miejscowym planie inwestycji z zakresu infrastruktury technicznej, które należą do zadań własnych Gminy Wołomin oraz zasad ich finansowania zgodnie z przepisami o finansach publicznych – w głosowaniu jawnym za -20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr L-53/2018 w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w rejonie ulic: Lipińskiej, Sikorskiego i Teligii w Wołominie.

Rozstrzygnięcie o sposobie rozpatrzenia uwag do projektu planu:

Uwaga z załącznika Nr 2 do uchwały - przyjęto sposób rozpatrzenia : uwaga nieuwzględniona - w głosowaniu jawnym za – 18 głosów, przeciw-0, wstrz.-2 osoby

Przyjęcie treści załącznika Nr 3 do uchwały – Rozstrzygnięcie o sposobie realizacji zapisanych w miejscowym planie inwestycji z zakresu infrastruktury technicznej, które należą do zadań własnych Gminy Wołomin oraz zasad ich finansowania zgodnie z przepisami o finansach publicznych – w głosowaniu jawnym za -19 głosów, przeciw-0, wstrz.-1 osoba

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 19 głosów, przeciw-0, wstrz.-1 osoba

Uchwała Nr L-54/2018 w sprawie zniesienia formy ochrony przyrody drzewa gatunku dąb szypułkowy.

Tomasz Kowalczyk – radny

Uzyskał odpowiedź na swoje pytanie. Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska, przepytął swoich pracowników. Żaden z pracowników nie dzwonił do właścicielki w sprawie rzekomej, wymaganej przez Radę ekspertyzy, a szczególnie przez radnego Tomasza Kowalczyka.

Zbigniew Paziewski – radny

Prosił o wykaz wszystkich drzew pomnikowych z terenu Gminy Wołomin.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 17 głosów, przeciw-0, wstrz.-3 osoby

Uchwała Nr L-55/2018 w sprawie określenia górnej stawki opłat za odbiór nieczystości ciekłych z terenu Gminy Wołomin.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 20 głosów, przeciw-0, wstrz.0

Uchwała Nr L-56/2018 w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji dla publicznych i niepublicznych szkół, przedszkoli i innych form wychowania przedszkolnego, trybu przeprowadzania kontroli prawidłowości ich pobierania i wykorzystania oraz terminu i sposobu rozliczania wykorzystania dotacji.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 20 głosów, przeciw-0, wstrz.0

Uchwała Nr L-57/2018 w sprawie programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Wołomin w 2018 roku;

Sesję opuścili radni Edyta Babicka, Marek Górski, Jakub Orych godz. 17:05

Piotr Mystkowski – Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej

Udzielił informacji na temat bezdomności zwierząt. W ubiegłym roku odłowionych zostało 68 psów bezdomnych. W ramach zawartej umowy, każde ze zwierząt odłowionych jest oznakowane czipem-bezboleśnie podskórnice i wprowadzone są dane do ogólnokrajowej bazy danych. Psy są sterylizowane, szczepione, odrobaczone. Chodzi o to, żeby do adopcji były w dobrym stanie zdrowia.. Schronisko aktywnie poszukuje osób chętnych do adopcji zwierząt, zamieszczając informacje na swoim profilu w mediach społecznościowych, oraz na stronie internetowej. Do każdej faktury za wykonane usługi podłączane są dokumenty potwierdzające odłowienie zwierzęcia, czyli zdjęcia, dane dotyczące czipu, który zwierzę ma zaaplikowane, oraz informacje o późniejszej adopcji zwierząt.

23 zwierzęta zostały zaadoptowane. 10 zwierząt odebrali właściciele. 3 psy padły, a jednego trzeba było uśpić. Natomiast pozostałe są w schronisku. Jeśli są sygnały o nieprawidłowościach, to pracownik wydziału to sprawdza. Raz w miesiącu odwiedza schronisko. Schronisko znajduje się w Nowym Dworze Mazowieckim. Była to jedyna oferta złożona w przetargu.

Koszt odłowienia i transportu psa do schroniska tj. 350 zł.. Przyjęcie psa do schroniska to koszt jednostkowy 2000 zł. Pobyt psa w schronisku do 14 dni – w przypadku padnięcia zwierzęcia lub odnalezienia właściciela tj. 400 zł. Odłowienie szczeniąt (cały miot) 350 zł za sztukę. Przyjęcie do schroniska szczeniąt to koszt 1350 zł za sztukę.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał, czy za kwotę 2000 zł. to jest przyjęcie zwierzęcia do schroniska, nawet tych, których właściciel się znalazł?

Piotr Mystkowski – Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej

Wyjaśnił, że to jest cena za przyjęcie psa do schroniska w celu jego tam przetrzymania. Jeśli właściciel się znajdzie, to gmina płaci 400 zł, a nie 2000 zł. Oczywiście, jeśli nastąpi to do 14 dni. Po 14 dniach trzeba już zapłacić 2000 zł.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Prosił o informację, ile z tych psów zostało oddanych właścicielom po upływie 14 dni?
Dlaczego tak duża ilość psów jest odławiana, które miały właścicieli?

Piotr Mystkowski – Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej

Nie posiadał takiej informacji. Przygotuje ją na kolejną Komisję Bezpieczeństwa. Dlaczego tak wiele zwierząt posiadających właścicieli, musi być odławiana, powinno być zadane właścicielom. Dlaczego nie pilnują swoich zwierząt?

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał, czy potem właściciel pokrywa koszty?

Piotr Mystkowski – Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej

Potwierdził, że właściciel pokrywa koszty złapania psa, ale to są rozliczenia, pomiędzy nim, a schroniskiem.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Był zdziwiony tym, że jeśli gmina płaci za przyjęcie psa do schroniska 400 zł., jeśli właściciel zgłosi się przed 14 dniami, to czy właściciel potem też coś płaci?

Piotr Mystkowski – Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej

Poinformował, że nie ma czegoś takiego jak zwrot kosztów przez właściciela. Do 14 dni gmina jest zobowiązana zapłacić za utrzymanie takiego psa w schronisku 400 zł. netto. Do gminy nie są płacone żadne kwoty od właściciela psa. Nie wiedział, jakie są rozliczenia przy adopcji psa ze schroniskiem.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Skoro gmina płaci za psa, to powinna wiedzieć, jakie są zasady dalszego postępowania. Czy gmina może żądać zwrotu pieniędzy od właścicieli zwierząt?

Piotr Mystkowski – Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej

Sprawdzi te kwestie i na najbliższej komisji przedstawi odpowiedź na pytanie Przewodniczącego Rady przedstawi na piśmie.

Eugeniusz Dembiński – radny

Proponował ustalenie podatku od psów.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 18 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr L-58/2018 w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości oraz udzielenia bonifikaty od ceny sprzedaży.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 16 głosów, przeciw-0, wstrz.-1 osoba

Uchwała Nr L-59/2018 w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie nieruchomości.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 17 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr L-60/2018 w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie nieruchomości.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 15 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr L-61/2018 w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 12 głosów, przeciw-1 głos, wstrz.-2 osoby

Uchwała Nr L-62/2018 zmieniająca uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na najem lokalu użytkowego.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 15 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr L-63/2018 w sprawie nadania nazwy pasażowi.

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Geodezji
Zgłosił autopoprawki w projekcie uchwały polegające na zmianie numeracji paragrafów. W miejsce numeru § 3 powinien być § 2, a dotychczasowy paragraf § 4 otrzymuje numer § 3.

Uchwała została podjęta wraz z autopoprawkami w głosowaniu jawnym za- 15 głosów, przeciw-0, wstrz.-2 osoby

Uchwała Nr L-64/2018 w sprawie nadania nazwy stadionowi;

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Geodezji
Zgłosił autopoprawki w projekcie uchwały polegające na zmianie numeracji paragrafów. W miejsce numeru § 3 powinien być § 2, a dotychczasowy paragraf § 4 otrzymuje numer § 3.

Uchwała została podjęta wraz z autopoprawkami w głosowaniu jawnym za- 17 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr L-65/2018 w sprawie rozpatrzenia skargi na działanie Burmistrza Wołomina;

Komisja zarekomendowała Radzie Miejskiej uznanie skargi za zasadną.

Paweł Banaszek – Wiceprzewodniczący Rady
Odczytał treść uzasadnienia do sposobu rozpatrzenia skargi „zasadna”. Treść uzasadnienia sposobu rozpatrzenia skargi stanowi załącznik do uchwały.

Józef Wódka – mieszkaniec

Powiedział, że na posiedzeniu komisji obszernie uzasadnił swoje stanowisko w sprawie swojej skargi. Złożył wniosek do Przewodniczącego rady o rozważenie możliwości złożenia pozwu do sądu Rejonowego w Wołominie Wydział karny, przeciwko Burmistrzowi Wołomina z art. 231 KK o poświadczanie nieprawdy i 237 KK o nadużywanie władzy. Stwierdził, że tak dalej być nie może, żeby w urzędzie nie można było dowiedzieć się prawdy. Wielokrotnie przychodził do tego urzędu i prosił i pytał, czy PWIK otrzymało dotacje unijne. Twierdzono, że PWIK nie otrzymało dotacji unijnych, ponieważ marszałek województwa nie przyznał ich. Mieszkaniec był zmuszony pojechać do marszałka województwa, gdzie mu wyjaśniono, że Wołomin nie otrzymał dotacji unijnych, bo na 84 wnioski, Wołomin znalazł się na 77 miejscu, a dotacji było tylko 20. Zdaniem mieszkańca jest to dowodem, że Urząd Miasta źle pisze wnioski o dotację. Zatrudniając tylu radców

prawnych, nie ma kto dobrze sprecyzować wniosku. W bieżącym roku mieszkaniec dowiedział się, od Naczelnika Wydziału Inwestycji, że PWIK otrzymało dotację, ale tylko na aglomerację miejską. Był tym zszokowany, bo jak wiadomo, aglomeracja miejska jest w granicach miasta Wołomin. Żeby dowiedzieć się prawdy, ponieważ mieszkaniec stracił zaufanie do tego organu, pojechał ponownie do marszałka województwa. Tam potwierdzono fakt, że PWIK otrzymało dotację, ale nie na aglomerację miejską, lecz na aglomerację wołomińską. Mieszkaniec otrzymał skład aglomeracji wołomińskiej. W skład tej aglomeracji wchodzi wszystkie miejscowości wchodzące w skład Gminy Wołomin. Zapytał też Prezesa PWiK czy dostał dotację. Prezes powtórzył również to co powiedziała wcześniej Pani Naczelnik Wydziału Inwestycji, że przyznana dotacja jest na aglomerację miejską. Gdy mieszkaniec pokazał pismo od marszałka województwa, Prezes tłumaczył, że dotacja jest na te tereny, na których mieszka 5000 mieszkańców/km².

Mieszkaniec pytał, czy musi jeździć do Warszawy by uzyskać informacje, jaka powinien uzyskać w urzędzie w Wołominie? Stwierdził, że w dokumencie, jaki otrzymał On i Przewodniczący Rady, jest wielokrotnie poświadczona nieprawda i to nieprawda o znaczeniu prawnym. Art. 271 KK mówi, że poświadczenie nieprawdy o znaczeniu prawnym grozi karą od 3 miesięcy do 5 lat. Dlatego mieszkaniec prosił o rozważenie możliwości złożenia pozwu do sadu przeciwko Burmistrzowi. On sam postara się o statut oskarżyciela posiłkowego i chętnie weźmie udział w takiej rozprawie.

Rada Miejska podjęła uchwałę w głosowaniu jawnym za – 13 głosów, przeciw- 1 głos, wstrz.- 2 osoby uznając skargę za zasadną.

Uchwała Nr L-66/2018 w sprawie rozpatrzenia skargi na działanie Burmistrza Wołomina;

Komisja zarekomendowała Radzie Miejskiej uznanie skargi za zasadną.

Paweł Banaszek – Wiceprzewodniczący Rady

Odczytał treść uzasadnienia do sposobu rozpatrzenia skargi „zasadna”. Treść uzasadnienia sposobu rozpatrzenia skargi stanowi załącznik do uchwały.

Andrzej Żelezik – radny

Brał udział w posiedzeniu i z uwagą wysłuchał obrad Komisji Gospodarki Gminnej. Wynioskował, że wniosek z tych obrad był przede wszystkim taki, że wszystkim zależy na tym, żeby temat jak najszybciej zakończyć. Temat był prowadzony w poprzedniej kadencji i w obecnej. Wszyscy wiedzą, że jest on tak trudny, iż nie ma sposobu, żeby przejść do porządku dziennego. Radny uznałby skargę za zasadną w przypadku, gdyby Pani Burmistrz zaniedbała wykonanie tego polecenia. Wydaje mu się, że tu było wiele środków, które jakby tłumaczą, że temat nie został zakończony. Pan Bogdan Domagała w dalszym ciągu jest gotowy do współpracy z gminą i oczekuje na ten dokument planistyczny. Jeśli skargę uzna się za zawinioną przez urząd, nie biorąc pod uwagę faktu, że temat był wyjątkowo trudny do zakończenia, to powinno się nadać temu taki bieg i wymóc na urzędzie, żeby zatrudnili ekspertów, którzy ten temat rozwiążą. Nawet na posiedzeniu komisji nie było wiadomym w którą stronę należy pójść. Mieszkańcy też mają swoje przekonania niezgodne z tym, co radni oczekują i żeby ten bardzo znaczący w Wołominie zakład został i pracował. Zdaniem radnego nie można zrzucić odpowiedzialności na jedną osobę, że do tej pory to nie zostało załatwione, bo jest to niesprawiedliwe.

Adam Bereda – radny

Jeśli chodzi o kwestię planu zagospodarowania przestrzennego, to Rada Miejska podjęła uchwałę o przystąpieniu, do jego sporządzenia, dając zgodę, delegację i upoważnienie Burmistrzowi do wykonania tej uchwały, czyli przygotowania stosownego projektu planu. I on powinien zostać przygotowany. Przed rokiem sprawa stanęła na posiedzeniu Komisji Gospodarki i Rada powtórzyła swoją delegację. Jako rada nie ma już narzędzi tego, aby sprawę przyspieszyć, bo nie Rada przygotowuje projekt. Radni też wielokrotnie interpelowali w tym temacie. Dlatego radny podziela uwagi skarżących w tej kwestii. Jeśli był problem innej natury, o której Rada nie wie, to powinna być o tym poinformowana, jeśli miałyby podjąć jakąś interwencję. Urząd miał przygotować plan, a go nadal nie ma.

Bogdan Sawicki – radny

Na Komisji Gospodarki, zaopiniowano, że przygotowanie planu powinno być kontynuowane i przedłożony Radzie do procedowania. Pani Naczelnik wtedy wyraźnie powiedziała, że będzie to trwało od 2 do 4 miesięcy. Radni czekali z nadzieją, że ten plan zostanie przygotowany, ale tego planu nie ma. Do właściciela terenu została przesłana informacja, że prace mogą być zakończone, ale nie wiadomo kiedy czy pod koniec 2018 roku, a może później. Cierpliwość właściciela terenu skończyła się i złożył procedowaną skargę.

Dominik Kozaczka – radny

Podzielił głos zaskarżalnego, z tej prostej przyczyny, że urzędnicy i prawnicy, pomimo tego, iż wielokrotnie twierdzili, że wiedzą jak ten temat rozwiązać, to ciągle wpadają na inny pomysł, co powoduje, że wykonane już prace dotychczas, są wyrzucone do kosza. Stracony jest nie tylko czas, ale i pieniądze. Jak wiadomo przygotowanie projektu planu zagospodarowania przestrzennego, pochłania też sporo środków finansowych. Radni wielokrotnie słyszeli, że najpierw miał być przygotowany plan. Poprzedni Naczelnik Urbanistyki praktycznie przygotował ten plan. Obecna Pani naczelnik Wanda Grygo miał inną koncepcję na ten plan. Na posiedzeniu komisji radni usłyszeli, żeby zrobić WZ na ten plan. Radny stwierdził, że jest to niepoważne postępowanie. Ktoś przychodzi z problemem, to Urząd powinien zbadać problem pod względem prawnym i zaproponować jakieś rozwiązanie. Natomiast widać, że co chwilę jest inne, oderwane od poprzedniego, rozwiązanie, co powoduje wydłużenie czasu, a nie posunięcie sprawy do przodu. Dlatego zdaniem radnego skarga jest zasadna.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

W pełni podtrzymał swoje stanowisko zawarte w piśmie w odpowiedzi do Rady Miejskiej. Na dzień sesji Pani Burmistrz nie była w stanie przygotować tego planu zgodnie z prawem. Dlatego Jego zdaniem skarga jest bezzasadna.

Irena Turek – Przewodnicząca Rady Osiedla Sławek – Nowa Wieś

Jako Przewodnicząca osiedla, które w bezpośredniej bliskości sąsiaduje z Firmą DJCHEM. Na Komisji Bezpieczeństwa i na Komisji Gospodarki, przekazała stanowisko Rady Osiedla, podobnie jak w 2015 roku. Mieszkańcy byli zaproszeni do DJCHEM, żeby obejrzeć produkcję, zakład i zabezpieczenia w zakładzie. Jednak w imieniu mieszkańców zwróciła się z prośbą, żeby uchwalając plan zagwarantować bezpieczeństwo ich życia, a także bezpieczeństwo dla środowiska. Wiedząc o tym, że jest to zakład o zwiększonym ryzyku wystąpienia poważnej awarii przemysłowej, mieszkańcy mają pełną świadomość, że żyją w środowisku, które może im kiedyś zagrozić. Dlatego podejmując decyzję, czy o uchwaleniu planu, czy o rozszerzeniu produkcji, która już jest szeroka, a w internecie jest

szereg informacji na temat wytworów, które dla środowiska stanowią duże zagrożenia. Mieszkańcy mają nadzieję, że zostanie sprawdzone, czy wszystko jest zgodne z prawem i plan zostanie uchwalony, gwarantując mieszkańcom bezpieczeństwo.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Rada na trwającej sesji nie podejmuje żadnej uchwały w sprawie planu zagospodarowania przestrzennego dla tego terenu. Jeśli chodzi o plan zagospodarowania przestrzennego, to Przewodniczący Rady, byłby ostatnią osobą, która mieszka na tym terenie i przy podejmowaniu tak ważnej uchwały nie zastanowiłby się, czy zapisy planu są bezpieczne dla mieszkańców. Dlatego zdenerwowanie Rady Miejskiej i przedsiębiorców jest spowodowane tym, że Rada nie otrzymała nic. Nad czym mogłaby się pochylić i zadbać o bezpieczeństwo mieszkańców. Nic Radzie nie zostało przedstawione przez 4 lata. To Radę martwi, bo sprawy bezpieczeństwa mieszkańców mogły być już dawno załatwione poprzez uchwalenie planu, który zapewniłby mieszkańcom bezpieczeństwo. Radni nie mogą się doprosić jakiegokolwiek projektu planu do przedyskutowania. Przewodniczący Rady zapewnił, że radni będą pamiętać o tym, co Rada Osiedla zgłaszała.

Andrzej Zelezik – radny

Nie chciał, żeby z posiedzenia Rady i po wypowiedzi Przewodniczącej Osiedla Sławk -Nowa Wieś, odniesiono wrażenie, że sam zakład nie dba o bezpieczeństwo. Kwestią nie jest w rodzaju produkcji, tylko kwestią jest to, że jeśli obok powstało Centrum Handlowe, to w przypadku wydobycia się jakiejś substancji, powstanie panika i ta panika jest zagrożeniem, a nie to, czy te środki są trujące, czy też nie.

Rada Miejska podjęła uchwałę w głosowaniu jawnym za – 15 głosów, przeciw- 0, wstrz.- 2 osoby uznając skargę za zasadną.

Pkt 9

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

- Przypomniał o konieczności złożenia kolejnych oświadczeń majątkowych do dnia 30 kwietnia 2018 roku.

Józef Wódka - mieszkaniec

Przedstawił swoje oświadczenie, mówiąc, że: *”Jako mieszkaniec Gminy Wołomin, w związku z ogłoszoną kampanią wyborczą, przez Panią Burmistrz w telewizji TVN, chciałbym zaapelować do mieszkańców o uczciwość i należyte rozumienie zasad demokracji w kampanii wyborczej, jak i w wyborach samorządowych 2018. Celem mojego apelu jest zapobieżenie powtórzenia się sposobu prowadzenie kampanii wyborczej, jak i samych wyborów z 2014 roku, które przeszły do niechlubnej historii Wołomina. Skutkiem nienależytego rozumienia zasad demokracji, jak i wyboru na urząd Burmistrza Wołomina kobiety, która swym nienależytym zarządzaniem spowodowała to, że na poprzedniej sesji Rady Miejskiej podjęto uchwałę o obniżeniu pensji Pani Burmistrz, która to praktycznie swoim niegospodarnym zarządzaniem zamknęła drogę kolejnym kobietom do kandydowania na urząd Burmistrza Wołomina. Szanowni Państwo, jak wszystkim nam wiadomo, jedynym radnym, który najpierw złożył wniosek o wycofanie wniosku w sprawie obniżenia pensji Pani Burmistrz z porządku obrad, a potem głosował za hojnym wynagradzaniem za bylejąkość zarządzania, był Pan radny Andrzej Zelezik. Uzasadniając swój wniosek Pan Zelezik stwierdził, że On już żył i dobrze pamięta czasy, w których o wszystkim decydowała jedna partia, co oznaczało, że wniosek do uchwały złożyła jedna*

partia, w tym przypadku Klub Radnych PIS, co okazało się oczywista nieprawdą. Podczas spotkania Porozumienia Samorządowego w dniu 12 marca bieżącego roku Pan Żelezik swoje stanowisko w sprawie wniosku i głosowania uzasadnił względami osobistymi. W tym miejscu mam pytanie: Czy względy osobiste mogą upoważniać radnego do zajmowania nieuczciwego stanowiska w publicznej i tak ważnej sprawie? Czy jest to właściwy sposób rozumienia demokracji i należyty sposób głosowania demokratycznego? Szanowni Państwo, aby sposób prowadzenia kampanii wyborczej i wyborów samorządowych z 2014 nie powtórzył się, należy szczegółowo i uczciwie wyjaśnić to, czy ze względy osobiste Pana Andrzeja Żelezika nie przesądziły Pani Radwan na Burmistrza Wołomina, ponieważ to Pan Żelezik w 2014 roku, przed II tura wyborów złożył wniosek i wniosek o poparcie Porozumienia Samorządowego dla Pani Radwan, zatajając to, że łączy ją z Panią Radwan jakieś względy osobiste. Nie ulega wątpliwości, że to poparcie Porozumienia samorządowego dla Pani Radwan, przesadziło o wyborze Jej na Burmistrza Wołomina. Zatem to ukryte przez Pana Żelezika względy osobiste, w rzeczywistości przesądziły o wyborze Pani Radwan, na co patrząc z perspektywy czasu 3,5 roku od wyborów włos mi się jeży na głowie. Analizując to, w jaki sposób można wygrać wybory na Burmistrza Wołomina, uważam, że jest to sposób nieprzejrzysty, nieuczciwy i nie mający nic wspólnego z demokracją, ponieważ osoba o takich doświadczeniach samorządowych jak Pan Żelezik i ciesząca się takim zaufaniem społecznym, nigdy pod żadnym względem nie powinna ukrywać przed kimkolwiek łączących Go względów osobistych z kandydatem, ponieważ prawda wcześniej czy później wyjdzie na jaw, a wielkie zaufanie społeczne pryśnie jak bańka mydlana. Szanowni Państwo, po dokonaniu analizy działań Pana radnego Żelezika, oraz zajętego przez Niego stanowiska w sprawie obniżenia pensji Pani Burmistrz, można stwierdzić jednoznacznie, że Pan Radny Żelezik, w tej sprawie, świadomie i celowo mija się z prawdą i stanem faktycznym, tak jak i telewizja TVN, ponieważ to i inne kluby radnych współtworzyły wniosek do uchwały o obniżeniu pensji Panią Burmistrz, a nie wierzę w to, że Pan Radny dał wiarę, w to, co mówił, że treść listu Pani Burmistrz wysłana do mieszkańców z nakazami podatkowymi, zaprzecza uzasadnieniu wniosku. Pan Żelezik posiada wiedzę, a nawet i dowody na to, że treść listu to zbiór samochwalstwa, nie mającego pokrycia w rzeczywistości. Nawet taki sposób komunikowania się z mieszkańcami, to nie sposób wymyślony przez obecną Panią Burmistrz, tylko przez byłego Burmistrza Madziara, który za taki sposób komunikowania się z mieszkańcami przez ponad trzy lata krytykowała obecna Pani Burmistrz. Szanowni Państwo, w tym miejscu należy postawić pytanie: Czy warto tak postępować? Znowu punkt widzenia zależy od miejsca siedzenia. Cytuję w tygodniku Życie Powiatu na Mazowszu artykuł pt.: „Cywilna odwaga – kto dziś jeszcze o niej pamięta?“, można powiedzieć, że warto. Warto zostać bohaterem i posiadaczem cywilnej odwagi. U osób, które, albo nie znają znaczenia słów „cywilna odwaga”, albo świadomie i celowo przeinaczają znaczenie tych słów, bo łączy ich także względy osobiste a może i wspólny interes z Panią Burmistrz. Uważam, że takie działania nie mają nic wspólnego z cywilną odwagą i z całą pewnością nie są wzorem do naśladowania w kolejnych wyborach samorządowych. Szanowni Państwo, jako osoba, ją osobiście zaangażowałem się w agitację wyborczą na rzecz Pani Radwan, nie posiadając cywilnej odwagi, ale potrafię przyznać się do błędów. Stwierdzam, że działaniami na rzecz wyboru Pani Radwan popełniłem błąd życiowy w kwestii wyborów. Ubolewam nad tym, że nie dane mi było wziąć udziału w uzasadnieniu wniosku do uchwały w sprawie obniżenia Pani Burmistrz, bo byłby on o wiele obszerniej uzasadniony. Szanowni Państwo, autorka tekstu o cywilnej odwadze” Pana Żelezika, powinna natchnąć tak rozumianą cywilną odwagę Pani Burmistrz, do publicznego przyznania się do tego, że po 3,5 rocznym zarządzaniu Urzędem Miejskim w Wołominie, doszła do wniosku, że Jej wyobrażenie o zarządzaniu

Wołominem w 2014 roku, zweryfikował czas i kandydowanie na Burmistrza Wołomina z tak małą wiedzą i brakiem zdolności menadżerskich było wybraniem się „z motyką na księżyc”, a dalsze kluczenie i dreptanie w miejscu, oraz obarczanie za swe nieprawidłowości i funkcjonowaniu organu Burmistrza - Rady Miejskiej, to bardzo zanany wszystkim, bezskuteczny sposób obrony poprzez atak. Szanowni Państwo, nie jest moim celem krytykowanie kogokolwiek, ale bardzo proszę wszystkich wyborców o opamiętanie się w wyborach samorządowych 2018 roku. W swej nieuczciwości, kumoterstwie, koleśiostwie i patologicznym rozumowaniu względów osobistych, których skutki odczuwa i ponosi całe społeczeństwo”.

Andrzej Żelezik – radny

Pogratulował tej pięknej tyrady, ale dziwił się, że jest to typowa, już przedwyborcza mowa i nikt z obecnych nie zareagował na to. Nie chciał dyskutować na temat czy znał kogoś w Wołominie. Zna wielu ludzi i wydawało Mu się, że i swojego przedmówcę też znał. Ale uważa, że za mało. Nie chciał dyskutować, ani się bronić. Prawda broni się sama, a nie w dyskusji, jaką mieszkaniec prowadzi, który nigdy się jeszcze dobrze o nikim nie wypowiedział. To jest Jego zasada, a ludzie ocenią czy ma rację, czy nie.

Piotr Sikorski – radny

Rozumiał wypowiedź mieszkańca, ale nie uważa, żeby radny Andrzej Żelezik był w jakikolwiek sposób nieuczciwy. Podjął taką decyzję jaka podjął i radny będzie Go bronił jako wieloletniego samorządowca, dlatego stanowczo nie zgadzał się z tym, co zostało powiedziane.

Zbigniew Paziewski – radny

Nie chciał polemizować z oświadczeniem jakie wygłosił mieszkaniec gminy. Radny doświadczył szargania swojego imienia i nazwiska po całej europe i świecie. Nikt się za nim nie ujął i wie, co się wtedy czuje.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący Rady Leszek Czarzasty zamknął L sesję Rady Miejskiej, kadencji 2014-2018 w dniu 28 marca 2018 roku o godz. 18:15. Wszystkie podjęte w trakcie trwania sesji uchwały stanowią integralną część niniejszego protokołu.

Szczegółowy protokół z głosowań stanowi załącznik nr 6 do niniejszego protokołu .

Protokołowała

Sekretarz obrad

Przewodniczący obrad

Grażyna Płaneta

Adam Bereda

Leszek Czarzasty